

Wtorek, 12 listopada 1968 r.
Rok XXIII Nr 269 (6814)**DZIENNIK
ŁÓDZKI**

- Program działania partii na najbliższe lata
- Kierunki dalszego rozwoju kraju

V Zjazd PZPR rozpoczął obrady**1764 delegatów reprezentuje 2 mln członków partii****Referat Władysława Gomułka**

W PONIEDZIAŁEK, 11 BM, ROZPOCZĘŁY SIĘ W WARSZAWIE OBRADY V ZJAZDU POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. ZJAZD TEN — TO PODSUMOWANIE WIELKIEJ OGÓLNARODOWEJ, TRWAJĄCEJ PRZEZ SZEREG MIESIĘCY DEBATY NA TEMAT DOROBKU KRAJU I ŻYCIA PARTII W UBIEGŁYCH 4 LATACH. W OPARCIU O TEZY ZJAZDOWE, PRZEPROWADZONA NAD NIMI DYSKUSJA I TYSIĄCE ZGŁOSZONYCH WNIOSKÓW I POSTULATÓW, ZJAZD NAKREŚLIŁ PROGRAM DZIAŁANIA PARTII NA NAJBLIŻSZE LATA I WYTYSZYŁ KIERUNKI DALSZEGO ROZWOJU NASZEJ LUDOWEJ OJCZYZNY.



V Zjazd PZPR jest wielkim wydarzeniem tak w życiu partii, jak i całego narodu. W dyskusji przedzjazdowej, która objęła swoim zasięgiem wszystkie środowiska społeczne i zawodowe, członków partii i stronnictw politycznych, szerokie rzesze bezpartyjnych mieszkańców wsi i miast, wyrażano pełne poparcie dla linii partii, dla jej kierownictwa z towarzyszem Wiesławem.

Jest to Zjazd wielkiej, masowej partii rządzącej, stojącej blisko ćwierć wieku u steru Polski Ludowej. W szeregu ponad 70 tys. jej organizacji podstawowych, skupionych jest najbardziej wartościowy aktyw, najlepsza kadra naszego społeczeństwa. Do PZPR należy co szósty pracownik naszej gospodarki społecznej, co ósmy robotnik, co

trzeci inżynier i technik, prawie co drugi nauczyciel.

Na Zjazd wybrano 1764 delegatów, reprezentujących 2-milionową rzeszę członków i kandydatów partii; 850 spośród nich — to robotnicy i chłopcy. 62 proc. wszystkich delegatów jest pochodzenia robotniczego.

Na Zjazd przybyły liczne delegacje partii komunistycznych i robotniczych — reprezentowane są partie wszystkich państw członków Układu Warszawskiego oraz innych krajów socjalistycznych; obecne są delegacje partii komunistycznych i robotniczych z krajów kapitalistycznych Europy zachodniej, także z Azji, Afryki i obu Ameryk.

Podstawowy dokument V Zjazdu — to dostarczone wszystkim delegatom „Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Głównym wydarzeniem pierwszego dnia obrad było przemówienie wprowadzające do dyskusji, wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka.

Zbliża się godzina 9.00 — moment otwarcia Zjazdu. Sala wypełniona przez delegatów. Rozlegają się dźwięki „Międzynarodówki”. Delegaci powstają z miejsc i śpiewają.

Władysław Gomułka wśród gorącej owacji zajmuje miejsce za stołem prezydyjnym. Jednocześnie wchodzi członkowie delegacji zagranicznych. Burzliwe oklaski witają reprezentantów partii komunistycznych.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Referat Wł. Gomułka:

„Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”

— zamieszczamy na str. 3, 4, 5 i 6



Na zdjęciu: na sali obrad, od prawej: E. Gierk, R. Strzelecki, Z. Kliszko, J. Cyrankiewicz, M. Szychalski, J. Cedenał, T. Ziolkow, W. Ulbricht, L. Brezniew.

Prezydium Zjazdu

Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Gierk, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga Sowiński, Marian Szychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczarski, Witold Jarosiński, Artur Starzewicz, Józef Tejhma, Edmund Apolinarowski — budowniczy Polski Ludowej, dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zwierząt Gospodarczych w Osowej Sieni, woj. Zielona Góra, Włodzimierz Berutowicz — rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, Franciszka Celejewska — kierownik Szkoły Podstawowej Sulbiny, powiat Garwolin, Konrad Cichoń — mistrz huty „Małapanew” w Ożimku, Bronisław Mieczajka — górnik kopalni „Rymer”, Lucja Demianiuk — dyrektor Technikum Wodno-Melloracyjnego, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet w Białymstoku, Czesław Domagała — I sekretarz KW Kraków, Adam Doliński — przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej, Janina Dziarnowska — literat, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej Oddziału Warszawskiego Związku Literatów Polskich, Alfred Fiderkiewicz — weteran ruchu robotniczego, Alojzy Grabożyński — hutnik wielkich pieców Huty imienia Lenina, Henryk Jabłoński — minister oświaty i szkolnictwa wyższego, Wojciech Jaruzelski — minister obrony narodowej, Stefan Jędrzejczak — I sekretarz KW Łódź, Wojciech Józwiak — brukarz Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Warszawie, Józef Kaczanowicz — kapitan Żeglug Wielkiej w Szczecinie, Zdzisław Kalemba — I sekretarz Komitetu Zakładowego Innowrocławskich Zakładów Sódowych, Józef Kępa — I sekretarz Komitetu Warszawskiego, Wiktor Kinecki — naczelnik Głównego Kwatery ZHP, Stanisław Kociotek — I sekretarz KW Gdańsk, Tadeusz Kosenko — górnik kopalni miedzi — Lubin, Władysław Kozdra — I sekretarz KW Lublin, Edmund Krawiec — robotnik Fabryki Samochodów Ciepłowniczych, Starachowice, Stanisław Królik — rolnik, przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej „Nowy Świat” — pow. Pleszew, woj. Zielona Góra, Władysław Kruczek — I sekretarz KW Rzeszów, Zdzisław Kurowski — przewodniczący Zarządu Głównego ZMW, Józef Majchrzak — I sekretarz KW Bydgoszcz, Władysław Markiewicz — profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Maria Mileczarek — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OKFJN, Jan Mitrega — minister górnictwa i energetyki, Stanisław Mojkowski — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Jan Noga — ślusarz, brzojadzi Zakładów Ceglarskich w Poznaniu, Zenon Nowak — wiceprezes Rady Ministrów, Jerzy Piątkowski — przewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, Władysław Piłatowski — I sekretarz KW Wrocław, Teresa Prażniwska — robotnica Hławskiej Wytwórni Ciepł. Samochodowych, członek KZ, Helena Przybylska — robotnica Gorzkowskich Zakładów Włókien Sztucznych „Stilon”, członek Egzekutywy KZ, Jan Puzoń — rolnik wieś Rzeczca Książ, powiat Krasnik, członek Egzekutywy KP, Zbigniew Rudnicki — rolnik, wieś Lulkowo, powiat Toruń, Józefa Sałek — I sekretarz KZ Zakładów Włókienniczych im. Rychnińskiego w Bielsku Białym, Zdzisław Sender — zastępca dyrektora Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Dąbrowie Górniczej, Stanisław Skrzykowski — brzojadzi polowy PGR Goldap, sekretarz KG Rogale pow. Goldap, woj. Białystok, Dyonizy Smoleński — rektor Politechniki Warszawskiej, Józefa Sowińska — kontroler tkanin w Zakładach Przemysłu

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Milowy krok w dziejach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego**Przemówienie powitalne I sekretarza KC PZPR**

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej to nowy, kolejny krok milowy w dziejach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Polska Zjednoczona Partia Robot

nicza wyrosła z głównego pnia tego ruchu, któremu po czynając od lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia przewodziły: „Wielki Proletariat” Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Polska Partia Socjalistyczna - Lewica, Komunistyczna Partia Polski i Polska Partia Robotnicza. Partia nasza jako nowe ogniwo tego ruchu, stała się dziedzicem chlubnych, rewolucyjnych tradycji swoich poprzedników.

V Zjazd naszej partii zbiega się z 50 rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku i zarazem z 50 rocznicą powstania Komunistycznej Partii Polski.

Narodziny niepodległego państwa polskiego — mimo że władzę w tym państwie przejęła wówczas burżuazja — zaliczyć należy do najdonioślejszych pozytywnych wydarzeń w historii narodu polskiego. Tylko w warunkach niepodległości Polski i scalenia jej ziem w jeden organizm mogła być powołana do życia Komunistyczna Partia Polski, która — mimo zepchnięcia jej w podziemie — odegrała niezmienne doniosłą rolę w przy

(C) Dalszy ciąg na str. 2

SPOTKANIE kierownictwa partii z delegacjami zagranicznymi

Bezpośrednio przed otwarciem obrad V Zjazdu PZPR, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka wraz z członkami kierownictwa PZPR spotkał się z delegacjami zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych.

Dziś 8 stron

Na zdjęciu: na sali obrad delegaci miasta Łodzi. CAF — Czarnogórski — teletoto

„Dziennik” w zwiększonej objętości

W ZWIĄZKU Z V ZJAZDEM PZPR „DZIENNIK ŁÓDZKI” UKAZYWAĆ SIĘ BĘDZIE W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI, PRZYNOSZĄC SZCZEGÓŁOWE SPRAWOZDANIA Z PRZEBIEGU OBRAD, A PONADTO PEŁNY SERWIS INFORMACJI ZAGRANICZNYCH I KRAJOWYCH. Z UWAGI NA PORZĄDEK ZJAZDU KOLEJNE NIEDZIELNE WYDANIE „DZIENNIKA” („PANORAMA”) UKAŻE SIĘ WYJĄTKOWO JUŻ W SOBOTE Z DATA 16/17 LISTOPADA. NASTĘPNY, POWIĘKSZONY NUMER NASZEJ GAZETY, OTRZYMAJĄ CZYTELNICZY W PONIEDZIAŁEK, 18 LISTOPADA BIEŻĄCEGO ROKU.

V Zjazd PZPR rozpoczął obrady

(B) Dokończenie ze str. 1
nych i robotniczych, zrywają się okrzyki na rzecz jednolitego ruchu robotniczego, internacjonalizmu.

Władysław Gomułka otwiera V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

I sekretarz KC PZPR wygłasza na wstępie krótkie przemówienie (tekst przemówienia przekazujemy oddzielnie).

Kończąc je mówca wymienia nazwiska członków centralnych instancji partyjnych: Aleksandra Zawadzkiego, Zygmunta Gmitraka, Oskara Lange, Witę Hanke, Marię Janowską, Mieczysława Wągrowskiego, Tadeusza Głabę, Edwarda Uzdankowskiego i Mariana Czerwińskiego, którzy zmarli w okresie między IV a V Zjazdem. Zebrań powstają z miejsc, czcąc ich pamięć; pamięć wszystkich członków partii, którzy ubyli z jej szeregów — minutą ciszy.

Następnie W. Gomułka wita przybyłe na Zjazd delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych, przedstawił Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem NK — Czesławem Wycechem i Stronnictwa Demokratycz-

nego z sekretarzem generalnym CD — Janem Karolem Wende. Słowno powitał W. Gomułka towarzyszącego oklaski. Szczególnie gorąco uczestnicy Zjazdu witają delegację KPZR z L. Breżniewem na czele, a także delegację przybyłą z Wietnamu pld.

Sekretarz KC wita również innych zaproszonych gości oraz delegatów na Zjazd, przekazując jednocześnie pozdrowienia dla wszystkich członków partii i ludzi pracy w Polsce Ludowej.

V Zjazd PZPR ogłasza za otwarty — stwierdza W. Gomułka.

Udziela on następnie głosu I sekretarzowi KW PZPR w Opolu Marianowi Miśkiewiczowi, który przedstawia delegatowi proponowaną listę członków prezydium V Zjazdu (listę członków prezydium podajemy oddzielnie). Delegat w głosowaniu jednogłośnie aprobuje proponowany skład prezydium. Wybrani zajmują miejsca.

Jednocześnie w prezydium zajmują miejsca przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

Przewodnictwo obrad obejmuje członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KW partii w Katowicach, Edward Gierk. Zjazd przyjął jednogłośnie przedstawi-

ny porządek dzienny obrad V Zjazdu, który składa się z trzech punktów:

1. Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej.

3. Wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Zjazd przyjął także jednomyślnie przedstawiony projekt regulaminu obrad.

E. Gierk udzieli głosu I sekretarzowi KW PZPR w Gdańsku — Stanisławowi Kociołkowi, który przedstawia wniosek w sprawie wyboru sekretariatu Zjazdu. Delegaci jednogłośnie wybierają 15-osobowy sekretariat w składzie: Artur Starewicz, Edward Babiuch, Józef Czesak, Stanisław Kowalczyk, Józef Kulesza, Antoni Kuligowski, Arkadiusz Łaszewicz, Eugeniusz Mazurkiewicz, Marian Miśkiewicz, Stefan Olszowski, Stanisław Trepczyński, Józef Urbanowicz, Tadeusz Wiczerok, Tadeusz Wróblewski, Zenon Wróblewski.

Z kolei zabiera głos Józef Majchrzak, I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy, który zgłasza propozycję wyboru 25-osobowej Komisji Mandatowej. Zjazd wybrał Komisję Mandatową jednogłośnie (skład komisji podajemy oddzielnie).

Następnie Władysław Gomułka wygłosił referat „Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Oklaski wielokrotnie rozlegały się w trakcie trwania przemówienia Władysława Gomułki. Uczestnicy Zjazdu w ten sposób reagowali żywo na sformułowania referatu i na zawarte w nim oceny.

Z treścią referatu mogli się także na bieżąco zapoznawać goście zagraniczni dzięki temu, że całość obrad Zjazdu tłumaczona jest „na żywo” na sześć języków: rosyjski, angielski, niemiecki, hiszpański, francuski i węgierski.

Z kolei przewodniczący obradom po przerwie J. Cyraniewicz udzieli głosu C. Wycechowi i J. K. Wendemu, którzy przekazują Zjazdowi pozdrowienia w imieniu ZSL i SD (streszczenia wystąpień — na str. 6).

Po przerwie przewodnictwo obrad obejmuje I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kępa. Udział on głosu przewodniczącemu Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, Adamowi Dołinskiemu, dla wygłoszenia sprawozdania z działalności CKR w okresie między zjazdami.

CKR w okresie sprawozdawczym objęła kontrolą podstawowe zagadnienia gospodarki wewnętrznej i partyjnej. Wnioski i uwagi z tych kontroli przekazywano kierownictwu partii

lub odpowiednim instancjom partyjnym.

Gospodarowanie majątkiem i funduszami partyjnymi było w zasadzie prawidłowe. Planowane wpływy budżetowe były systematycznie przekraczane (średnio rocznie o 8-10 proc.) w wyniku wzrostu wpływów ze składek partyjnych, które stanowią główną pozycję w dochodach partii. Wynikało to głównie ze wzrostu szeregów partyjnych, a także poprawy dyscypliny wpłacania składek. Po stronie wydatków największe pozycje w budżecie kierowane były na potrzeby instancji terenowych (ponad 4/5 wydatków budżetowych). Pozostałe kwoty przeznaczono na wydatki Komitetu Centralnego, Zakładu Historii Partii i Centralnej Szkoły Partyjnej.

Oceniając wykonanie budżetu, CKR stwierdza, że komitet i instancje partyjne wydatkowały przeznaczone środki na ogół prawidłowo i oszczędnie.

Nastąpiła dalsza poprawa w zakresie planowania pracy POP. 95 proc. organizacji działa w oparciu o plany; są one coraz konkretniejsze i bardziej dostosowane do środowiska. Wzrosła częstotliwość zebrań partyjnych i zwiększyła się liczba zebrań otwartych, choć pewna liczba POP, zwłaszcza na wsł. nie przestrzega statutowych obowiązków dotyczących zebrań. Kontrola wykazała znaczną poprawę w dziedzinie realizacji uchwał i wniosków organizacji i instancji partii.

Kilkukrotnie poddano kontroli tryb załatwiania skarg, wniosków i listów, wpływających do Biura Listów i Innych KC PZPR. Ich liczba zwiększyła się systematycznie. Świadczy to o usprawnieniu działalności organów władzy terenowej. Listy ludności są cenną formą oddolnej krytyki i powinny być wnikliwie rozpatrywane.

Józef Kępa zaproponował, aby Zjazd wybrał komisję do opracowania Uchwały V Zjazdu PZPR. Proponowaną listę 138-osobowej komisji do opracowania uchwały przedstawił I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak. Zjazd jednogłośnie wybrał komisję w proponowanym składzie.

W skład komisji weszli członkowie kierownictwa PZPR, przedstawiciele centralnych i terenowych instancji partyjnych, kierownicy niektórych resortów, przedstawiciele środowisk twórczych i kulturalnych, zakładów przemysłowych i organizacji rolnych oraz spółdzielczości, związków zawodowych, rad narodowych, organizacji młodzieżowych i innych wchodzących w skład Frontu Jedności Narodu; przedstawiciele wojska.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Pierwszy zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierk.

Na tym zakończył się pierwszy dzień obrad V Zjazdu PZPR. Zjazd wznowi prace we wtorek o godzinie 9 rano.

Przemówienie powitalne I sekretarza KC PZPR

(C) Dokończenie ze str. 1
gotowaniu przyszłego zwycięstwa w złożonym procesie walki rewolucyjnego ruchu robotniczego o nowy socjalistyczny ustrój społeczny w naszym kraju.

Świadectwem dojrzałości polskiego ruchu robotniczego, który po raz pierwszy w swej historii objął władzę państwową, było zjednoczenie PPR i PPS. W tych dniach obchodząc będziemy 20 rocznicę tego doniosłego wydarzenia, które zamknęło istniejący prawie od zarania naszego ruchu jednolity marksistowsko-leninowski partię — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Pod przewodnictwem partii zostały rozwiązane podstawowe problemy naszego bytu na drodze: niepodległość i bezpieczeństwo naszych nowych granic oraz pomyślny rozwój gospodarczy i społeczny kraju.

Towarzysze!

Na nasz Zjazd przybyły delegacje 37 bratnich partii komunistycznych i robotniczych z krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki.

Tu Wł. Gomułka serdecznie i gorąco powitał delegację: KPZR, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, KPCZ, Partii Pracy Korei, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Partii Pracujących Wietnamu, KP Argentyny, KP Austrii, KP Belgii, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Berlina zachodniego, KP Brazylii, KP Chile, KP Danii, Francuskiej Partii Komunistycznej, KP Grecji, KP Hiszpanii, KP Indii, KP Iraku, KP Izraela, KP Jordani, KP Libanu, KP Luksemburga, Partii Wyzwolenia i Socjalizmu Maroka, KP Niemiec, KP USA, KP Sudanu, KP Syrii, KP Urugwaju, Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, KP Włoch, Włoskiej Partii Socjalistycznej Jedności Proletariackiej, Południowo-Afrykańskiej Partii Komunistycznej i KP Salwadoru.

Powitacie również — powiedział dalej Wł. Gomułka — serdecznie powitać uczestniczącą w naszym Zjeździe, w charakterze obserwatora, delegację Arabskiego Związku Socjalistycznego.

Umowa czesko-radziecka Wypowiedź Bilaka

W dniu 11 listopada, w godzinach porannych, rozpoczęło się posiedzenie rządu CSRS. Przewodniczy premier O. Černík. Rząd przedyskutował projekt ekonomicznych dyrektyw na rok 1969 oraz niektóre zagadnienia inwestycyjne i problem modernizacji sieci dróg.

„Rude Právo” opublikowało odpowiedź na ankietę związaną ze zbliżającym się plenum KC KPCZ, nadesłaną przez członka Prezydium KC KPCZ, Wasyła Bilaka. Oświadczył on, że bez rozwijania pozytywnych stron tej polityki, którą rozpoczęło plenum styczniowe, KPCZ nie mogłaby umocnić jednolitości partii, jej gotowości i zdolności do czynnego działania. Listopadowe plenum winno przede wszystkim i otwarcie wskazać, jakie elementy tej polityki uważane są za pozytywne, jakie są podstawowe zasady polityki gospodarczej i jak winno się je wprowadzać w życie. Zdaniem W. Bilaka, plenum listopadowe winno również w sposób o-

twarty i konkretny wskazać, co w rozwoju CSRS po plenum styczniowym było elementem negatywnym, jakie były przyczyny tych negatywnych zjawisk, jak również w sposób konkretny wskazać te siły i tendencje, które w CSRS zadeklarowały się jako siły antysocjalistyczne.

11 listopada udał się popowinno do Moskwy wiceminister handlu zagranicznego CSRS, F. Maresz, w celu przeprowadzenia końcowych rozmów na temat przygotowania do podpisania umowy o obrocie towarowym i płatnościach między CSRS a ZSRR na rok 1969.

Polsko-marokański protokół handlowy

W Rabacie zakończyły się polsko-marokańskie rokowania handlowe. W dniu 8 bm. podpisano w Rabacie protokół umowy handlowej z dnia 1.XII. 1959 r., przedłużając jej ważność na lata 1969-1973. Równocześnie uzgodniono nowe listy eksportowe i importowe na rok 1969.

Zakłada się na rok 1969 wzrost wzajemnych dostaw o ok. 40 proc. w stosunku do roku bieżącego.

Kosygin przyjął McNamare

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin przyjął w poniedziałek na Kremlu Roberta McNamare, McNamara przebywającego w Moskwie przejazdem.

Włochy Reaktywowanie rządu centrolewicy

Z soboty na niedzielę zakończyło się pierwsze posiedzenie wybranego na ostatnim kongresie Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Socjalistycznej (PSI). Komitet wybrał ponownie przewodniczącym partii, Pietro Nenni, zaś sekretarzem generalnym Mauro Ferri. Przywódcą socjaldemokratycznego skrzydła PSI — Tanassi obejmie funkcję przewodniczącego socjalistycznej grupy parlamentarnej.

Wszystkie powyższe decyzje przyjęte zostały większością zaletwie 2 procent głosów. Taką samą nikłą większością KC uchwalił dokument polityczny, który akceptuje powrót partii do koalicji centrolewicy, czyli z chadekami i republikanami, wysuwając równocześnie żądania kilku reform m. in. skłonięcia wyższego, administracji państwowej, wymiaru podatków.

Prezydium Zjazdu

(A) Dokończenie ze str. 1

Bawinianego im. Armii Ludowej — Łódź, Józef Spychalski — I sekretarz KL Łódź, Henryk Szafrański — I sekretarz WKW Warszawa, Jan Szydłak — I sekretarz KW Poznań, Józef Tkaczew — lekarz, dyrektor szpitala w Rzeszowie, przewodniczący okręgu ZBoWiD, działacz KPP, PPR, Józef Tlusty — rolnik, wieś Zębów, pow. Olesno, Stanisław Tomaszewski — I sekretarz KW Olsztyn, Mieczysław Tomkowski — byrydzista PGR Białowieża, pow. Miastko, woj. Koszalin, Marian Tuka — rolnik, wieś Lśna, pow. Skierniewice, poseł na Sejm, Władysław Twardochleb — robotnik WSK, Rzeszów, Józef Użycki — podpułkownik WP, Franciszek Wachowicz — I sekretarz KW Kielce, Antoni Walaszek — I sekretarz KW Szczecin, Józef Zad — maszynista PKP Gdynia, Andrzej Zabiński — przewodniczący Zarządu Głównego ZMS.

Skład Komisji Mandatowej

Czesław Domagała — I sekretarz KW — Kraków, Maria Augustyn — nauczycielka, posłanka na Sejm PRL — Rzeszów, Zbigniew Bialecki — I sekretarz KP Hawa, Maria Bytnier — agronom, pow. Bochnia, Maria Gajek — z-ca dyrektora Huty „Zawiercie”, Rudolf Juzek — sekretarz KW Katowice, Stanisław Kaczmarek — tkaż Kaliskiej Fabryki Pluszu, Stanisław Kaper — I sekretarz KP Lublin, Zygmunt Krzywański — przewodniczący WKZZ Łódź, Kazimierz Luberski — robotnik PKP Toruń, członek KW Bydgoszcz, Aleksander Młodzianowski — sekretarz KW — Białystok, Borys Mokrzyński — redaktor naczelny Polskiego Radia — Wrocław, członek KW, Antoni Nowak — I sekretarz KP Cieluchów, Zygmunt Nowakowski — I sekretarz KP Wołomin, Teodor Palimaka — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC, Edward Pietrzak — I sekretarz KZ Fabryki Samochodów Osobowych, Warszawa, Zygmunt Piotrowski — I sekretarz KM Kielce, Jan Redlich — I sekretarz KM Tomaszów Mazowiecki, Helena Stowikowska — zastępca dyrektora Studium Nauczycielskiego, Racibórz, Zygmunt Stepien — zastępca kierownika Biura Spraw Kadrowych KC, Piotr Stolarek — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Gdańsk, Irena Strzelecka — prezes ZW, Spółdzielni Spożywców „Społem”, Stanisław Toczek — przewodniczący Rady Robotniczej Fabryki Wyróbów Błazanych — Małomice, woj. zielonogórskie, Tadeusz Tuczański — generał dywizji WP, Marian Zakrzewski — I sekretarz KP Stargard.

Wystąpienie E. Gierka w dyskusji

Mówca podkreślił na wstępie wzrost roli klasy robotniczej w okresie między IV a V Zjazdem partii oraz wskazał na korzystne zmiany jakościowe, jakie nastąpiły w tym okresie w strukturze katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Wzmocnił się jej trzon robotniczy, podniósł się poziom i kwalifikacje członków organizacji. Nastąpiło też dalsze umocnienie więzi klasy robotniczej z inteligencją pracującą, a szczególnie z inteligencją techniczną. Odnosiła ona tym większą rolę, im bardziej utrwalała się z historycznymi dążeniami, interesami i ideologią klasy robotniczej. W służbie narodu tkwi najgłębszy, humanistyczny sens twórczej pracy inteligencji.

Edward Gierk wskazał dalej, że pojęcie z jednej strony — pracy umysłowej, z drugiej — fizycznej, odrębne w związku z tym klasyfikowanie zawodów, a także różnicowanie ich przywilejów, traci coraz bardziej swoje uzasadnienie. Dobrze więc — stwierdził I sekretarz KW PZPR w Katowicach — że V Zjazd nakreślił praktyczne środki i kierunki zmiany tego stanu rzeczy.

W życiu partii są okresy, które są sprawdzianem siły jej oddziaływania — kontynuował mówca. Takim okresem w życiu naszej partii były wypadki marcowe. Wspólnym ich mianownikiem był atak na partię, próby rozluźnienia międzynarodowych więzi łączących poszczególne partie i narody.

Inspiratory tych wydarzeń — rewizjonści, stanowili u nas małą liczącą grupę, jednakże nie ich liczebność decydowała o skutkach ich działania, lecz metody. Polegały one na wypracowaniu przez nich takich

sytuacji i takich układów personalnych, wskutek których przez długi czas traktowano rewizjonistów jako ludzi, co prawda mylących się i błędnych, ale jednak — mimo popełnianych błędów — mających na sercu dobro socjalizmu, dobro Polski Ludowej. Tak np. w niektórych naukach społecznych waskie grupy rewizjonistów zdolały stworzyć sobie swego rodzaju patent na nieomylność.

Partia nasza — stwierdził mówca — zagroziła drogę elementom reakcyjnym, rewizjonistycznym i syjonistycznym. Ochochodzą z partii ludzie chwiejni, słabi, obcy ideowo. Zostali zdjęci ze stanowisk ludzie, którzy nie zdali politycznego lub zawodowego egzaminu.

W okresie wypadków marew — podkreślił E. Gierk — cała partia w sposób jednolity skupiła się wokół towarzysza Wiesława, dając wyraz temu, że klasa robotnicza, naród polski dysponuje partią zespoloną wewnątrz, świadomą źródeł swych sukcesów i znającą przyczyny braków w dotychczasowej swej działalności; partia w pełni przygotowana do podjęcia takich decyzji, które przyczynią się do ostatecznej izolacji elementów reakcyjnych i rewizjonistycznych; decyzji, które staną się dźwigniami dynamizacji procesy rozwoju socjalistycznej Polski.

Następna część swego wystąpienia poświęcił mówca problemowi integracji gospodarczej w ramach RWPG, akcentując przy tym potrzebę dalszego rozwijania braterskich, przyjaźniych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Doświadczenia ostatniego okresu — podkreślił on — potwierdziły zasadę, że kraje socjalistyczne mogą budować i rozwijać socjalizm tylko we wspólnej więzi

naszego obozu, którego czołową siłą jest Związek Radziecki. Jakiegokolwiek naruszenie tej zasady — o czym w sposób jednoznaczny świadczy fakty — prowadzi do ciężkich następstw i skutków, wyrażających się wzmocnionym naciskiem imperialistycznym. W walce z rodzimą i międzynarodową reakcją, w walce z jej agenturami, zacięcie musimy nasza partię i kraj, umacniać jednolitością i wspólnotą socjalistyczną. W pracy nad umacnianiem tej jednolitości, a zwłaszcza w pogłębianiu procesów integracji wspólnoty socjalistycznej, w umacnianiu i rozwijaniu naszych wszechstronnych stosunków ze Związkiem Radzieckim, poważną rolę ma do spełnienia nasz kraj, nasza partia.

Mówca postulował, aby dotychczasowa gospodarka i naukowo-techniczna współpraca kraja z członkami RWPG nabrała nowych cech jakościowych i uległa pogłębieniu. Dotychczasowy zakres i struktura tej współpracy — zdaniem E. Gierka — mimo niewątpliwych bardzo poważnych osiągnięć, nie odpowiada jeszcze istniejącym możliwościom i potrzebom. Pogłębienie tej współpracy jest warunkiem przyspieszenia tempa wzrostu jakości i nowoczesności produkcji.

Dysponujemy nie wykorzystanymi w pełni możliwościami zarówno w produkcji dóbr inwestycyjnych, jak i konsumpcyjnych, możemy stać się jeszcze bardziej atrakcyjnym partnerem we współpracy gospodarczej dla Związku Radzieckiego i innych bratnich krajów.

W końcowej części swego przemówienia Edward Gierk skoncentrował uwagę na problemach jakości i nowoczesności

ści produkcji i poinformował o kierunkach prac katowickiej organizacji partyjnej w tej dziedzinie.

Podkreślając, że wkraczamy w decydującą fazę prac nad przyszłym planem 5-letnim, E. Gierk podniósł niezmienne istotny problem dalszego doskonalenia metod zarządzania i planowania. Dążymy do umocnienia centralnego planowania, centralizmu demokratycznego w gospodarce, a zarazem do przyjęcia generalnej zasady o planowaniu alternatywnym, pozwalającym spośród kilku wariantów wybrać najlepszy, najbardziej efektywny. Planowanie alternatywne powinno być stosowane w różnych formach na różnych szczeblach.

Dalsza poprawa metod kierowania gospodarką narodową — stwierdza mówca — wymaga pełniejszego wykorzystania kadry, zabezpieczenia warunków wzrostu ich kwalifikacji. Wszystkie trudne problemy na rozwiązaniu których skupiamy nasze wysiłki, mają na celu zwiększenie możliwości coraz lepszego zaspokajania potrzeb materialnych społeczeństwa. Uświadamianie tego załogom, podnoszenie ich zaangażowania, zabezpieczanie warunków wzrostu kwalifikacji kadry — to, jak uczy doświadczenie, jedno z najważniejszych zadań pracy partyjnej. Coraz większego znaczenia nabiera umiejętność przedstawiania naszych zamierzeń, kształtowanie wizji naszego kraju w bliższej czy też nieco odleglejszej perspektywie. Wizja Polski, jej przyszłości wynika z programu naszej partii.

Kronika wypadków

Wczoraj w Łodzi na Pl. Niepodległości usiłował wskoczyć do tramwaju 42-4 Henryk A. (Piłmienna 3), skok nie udał się, mężczyzna dostał się pod koła, które zmiażdżyły mu nogę.

Na ul. Andrzeja Struga, Albin A. (Wólczańska 112) wpadł pod jadący samochód osobowy. Rannej pomocy udzieliło pogotowie.

10-letnia Aleksandra K. (Piotrkowska 85) zeszła nieostrożnie na jezdnię, gdzie potrącił ją jadący samochód. Dziewczynkę przewieziono do szpitala.

Stodoła i obora należące do Władysława D. spłonęły we wsi Putka pow. Radomsko. Straty wynoszą ok. 30 tys. zł.

Dnia 10. XI. 1968 roku zmarł w wieku 46 lat
Wł. Stanisław Niemiec
długoletni i zasłużony pracownik Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi, kpt. rezerwy WP, były żołnierz Armii Ludowej, członek PPR i ZWM. Za działalność polityczną i pracę społeczną odznaczony Medalem — Sily Zbrojne w Służbie Ojczyźnie, Złotą Odznaką Janka Krasińskiego, Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego.
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!
KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W ŁODZI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 listopada 1968 r. na Cmentarzu Komunalnym o godz. 14.

Sprawozdanie Komitetu Centralnego oraz zadania partii w dziedzinie umacniania socjalizmu i dalszego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Omówienie)

Władysław Gomułka stwierdza na wstępie, że wszystko, co w ciągu blisko ćwierć wieku stworzył lud pracujący swoim ofiarnym trudem i wysiłkiem, wszystkie trwałe zdobycze naszej ojczyzny, jej nowy, sprawiedliwy kształt społeczny, no-

we nienaruszalne granice, dynamiczny postęp gospodarczy i kulturalny, jej sojusze z bratnimi krajami socjalistycznymi, wszystko to wiąże się najściślej z naszą partią i jej przewodnią rolą w życiu narodu, w budowie socjalizmu.

szybciej rozwijana w tych gałęziach, w których możemy osiągnąć najkorzystniejsze wskaźniki ekonomiczne i przyspieszyć postęp techniczny.

Tempo wzrostu produkcji przemysłu maszynowego i chemicznego będzie większe niż całego przemysłu. Szybciej wzrastać będzie również hutnictwo metali nieżelaznych.

Zakładamy, że dochód narodowy przeznaczony do podziału wzrośnie o ok. 35 proc., to jest w tempie nieco wolniejszym od dochodu narodowego wytworzonego. Wynika to przede wszystkim z potrzeby zmniejszenia zadłużenia zagranicznego.

Przewiduje się, że ogólny fundusz spożycia w następnej 5-lacie wzrośnie o ok. 27-29 proc., a na jednego mieszkańca o ok. 20-22 proc., a więc nieco szybciej niż w bieżącej pięcioletce. Będzie kontynuowana polityka zmierzająca do utrzymywania w zasadzie równomiernego wzrostu konsumpcji klasy robotniczej i chłobów.

Przewidujemy wzrost zatrudnienia w następnym 5-leciu w gospodarce uspołecznionej o ok. 1,6 mln osób, a wraz z gospodarką nieuspołecznioną poza rolnictwem — o ok. 1,8 mln osób. Wydajność pracy w przemyśle wzrastać powinna rocznie o 5-6 proc., a w budownictwie o 5 proc.

Wzrost nakładów inwestycyjnych szacuje się na 38-40 proc. w porównaniu z nakładami inwestycyjnymi w bieżącym 5-leciu. Przewidujemy nadal nieco szybsze tempo wzrostu nakładów na inwestycje produkcyjne niż na inwestycje nieprodukcyjne. Nakłady inwestycyjne w rolnictwie powinny wzrastać co najmniej w tym samym tempie jak nakłady w całej gospodarce narodowej. W zakresie inwestycji produkcyjnych największe tempo wzrostu przewidujemy dla przemysłu, natomiast w zakresie inwestycji nieprodukcyjnych — w gospodarce mieszkaniowej i komunalnej.

Duże znaczenie dla przyszłego rozwoju gospodarczego Polski będzie miało rozszerzenie wzajemnych obrotów państw obozu socjalistycznego na bazie pogłębianej specjalizacji kooperacji produkcji, w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Od szeregu lat kraje socjalistyczne, zjednoczone w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, osiągnawszy określony poziom uprzemysłowienia, doskonali system zarządzania gospodarką narodową i jej planowania, upatrując w tym jedną z ważnych przesłanek podniesienia efektywności gospodarowania. Dążymy do umocnienia roli centralnego planowania przede wszystkim na drodze ściślejszego oparcia go na podstawach naukowych, a jednocześnie do wyposażenia go w większym stopniu w dzwignię i bodźce ekonomiczne, kosztem ograniczenia ilości dyrektywnych nakazów planu. Jak stwierdziliśmy w Tezach przedzjazdowych, zamierzamy w ciągu najbliższych lat doprowadzić do stworzenia jednolitego, wewnętrznie zgodnego systemu ekonomicznego. Jednolitość nie oznacza jednakowych rozwiązań dla wszystkich przedsiębiorstw, niezależnie od ich wielkości i funkcji. Przeciwnie, należy uwzględnić specyfikę poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej, a nawet poszczególnych branż i do tej specyfiki dostosować konkretne rozwiązania w systemie ekonomiczno-finansowym i w metodach planowania. Jednocześnie pamiętać musimy o tym, aby sprzyjały one i torowały drogę efektywnie uzasadnionemu procesowi koncentracji produkcji i zwiększania serii produkowanych wyrobów. Umiejętność wyboru właściwych kierunków produkcji i inwestycji oraz koncentrowania środków i sił na tych wybranych kierunkach, powinna cechować planowanie gospodarcze na wszystkich szczeblach.

Kierując się tymi przesłankami, będziemy w ciągu najbliższych lat dążyć przede wszystkim do usprawnienia funkcjonujących w naszej gospodarce instrumentów ekonomicznego oddziaływania na pracę zjednoczeń i przedsiębiorstw. Ważną rolę w tym zakresie powinna odegrać reforma cen artykułów zaopatrzeniowych oraz maszyn i urządzeń.

W okresie od IV Zjazdu, nastąpił w Polsce szybki wzrost nakładów na prace badawcze i rozszerzenie bazy kadrowej i materialnej placówek naukowych i wyższych uczelni. Nakłady na badania wzrosły w latach 1961-1967 dwukrotnie szybciej niż dochód narodowy i podobne tempo wzrostu zostanie utrzymane w okresie najbliższego planu 5-letniego. Ponad 80 proc. środków wydatkowano na badania i prace rozwojowe związane bezpośrednio z przemysłem i innymi działami gospodarki narodowej, a około 20 proc., na badania w dziedzinie nauk społecznych, ścisłych, medycznych itp.

Uchwały instancji partyjnych wielokrotnie podkreślały konieczność stałego wiązania wzrostu nakładów na badania z podnoszeniem efektywności placówek naukowych. Należy doskonalić metody obliczania efektywności ekonomicznej badań stosowanych w oparciu o ocenę rzeczywistych korzyści wynikających z wdrożenia wyników prac badawczych do praktyki gospodarczej. Wielkiego znaczenia nabiera wybór kierunków i węzłowych problemów, decydujących o rozwoju gospodarki.

Rozwijając nadal własny potencjał badawczy należy jednocześnie kontynuować i umacniać współpracę naukową z bratnimi krajami socjalistycznymi.

W miarę rozwoju gospodarczego wzrasta znaczenie handlu zagranicznego dla całości naszej gospodarki narodowej. W latach 1971-1975 konieczne jest zwiększenie importu w tempie co najmniej takim, jak w bieżącym 5-leciu. W obrotach handlu zagranicznego coraz większą rolę odgrywać będzie wymiana gotowych wyrobów przemysłowych.

Rozwój specjalizacji produkcji eksportowej powinien być nastawiony przede wszystkim na rynki krajów zrzeszonych w RWPg.

Również w tych krajach należy przede wszystkim szukać pokrycia potrzeb na towary, których produkcja nie będzie się nadal rozwijać w szybkim tempie.

Polska uczestniczyć będzie w coraz większym stopniu w międzynarodowym podziale pracy poprzez integrację w ramach RWPg. Pogłębienie współpracy gospodarczej stanowi podstawowy czynnik politycznej jednności krajów RWPg. Będziemy dążyć także do dalszego szybkiego rozwoju wymiany handlowej z pozostałymi krajami socjalistycznymi. Wzrastającą rolę w naszych obrotach handlowych z zagranicą powinny odgrywać także kraje rozwijające się gospodarczo. Będziemy również nadal kontynuować wysiłki dla szerokiego rozwoju wymiany handlowej z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi.

W gospodarce paliwowo-energetycznej istotne jest pokrycie przyrostu zapotrzebowania bardziej efektywnymi nośnikami energii. Przy utrzymaniu w dalszym ciągu decydującej roli węgla kamiennego w bilansie energetycznym kraju, zakłada się zwiększenie zużycia gazu ziemnego i paliw płynnych.

Produkcja energii elektrycznej powinna wzrosnąć z 55,5 mld kWh w 1968 r. do 65 mld kWh w 1970 r. i 96 mld kWh w 1975 r.

Znacznie szybsze będzie tempo przyrostu wydobywania węgla koksującego, zwłaszcza z kopalni Rybnickiego Okręgu Węglowego. Udział wydobywania węgla koksującego z tych kopalni w ogólnym przyroście produkcji węgla kamiennego wyniesie ok. 40 proc.

(Dalszy ciąg na str. 4)

1. Pozytywny obraz rozwoju ekonomicznego

Dwadzieścia cztery lata socjalistycznego budownictwa przyniosły dynamiczny rozwój ekonomiki i spowodowały doniosłe przeobrażenia społeczne narodu polskiego. Uzyskaliśmy jedne z najwyższych w Europie wskaźników rozwoju ekonomicznego w stosunku do stanu sprzed wojny. Dokumentują one, wynikająca z planowego charakteru naszej socjalistycznej gospodarki, wyższość nad gospodarką kapitalistyczną.

Lata, które minęły od IV Zjazdu były okresem wyjątkowego wysiłku partii i mas pracujących nad dalszym rozwijaniem naszej gospodarki i usprawnianiem jej funkcjonowania.

W okresie tym nastąpił dalszy poważny wzrost potencjału gospodarczego Polski Ludowej. Majątek trwałych w całej naszej gospodarce zwiększył się w tym czasie w przybliżeniu o 1/4, produkcja przemysłowa wzrosła ogółem o około 50 proc.

Obok rozwoju tradycyjnych regionów przemysłowych, rozwinięły się nowe okręgi i ośrodki przemysłowe na terenach dawniej słabo uprzemysłowionych, jak np. rejon tarnobrzejski, plocki, puławski, legnicko-głogowski i koniński. Kluczowe znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki miało zwłaszcza oddanie do użytku wielu nowych zakładów przemysłowych — w Hucie im. Lenina, w Plocku w Patnowie i Adamowie, w Solinie, w Koninie i in.

Równocześnie z tym nastąpiła rozbudowa i modernizacja szeregu zakładów, zwłaszcza w przemyśle hutniczym, maszynowym i lekkim.

Szczególne osiągnięcie w tych latach stanowi rozwój krajowego górnictwa i przetwórstwa siarki, który wysunął Polskę na 6 miejsce wśród światowych producentów siarki i na 5 miejsce wśród jej eksporterów oraz oddanie do eksploatacji nowych pokładów miedzi, co wysunęło Polskę do rzędu największych producentów miedzi w Europie. Wzrosło o 15 mln ton wydobycie węgla kamiennego, co przy zaspokojeniu potrzeb kraju umożliwiło również utrzymanie eksportu na wysokim poziomie.

Udział przemysłu maszynowego w ogólnej produkcji przemysłowej kraju wzrósł w ciągu ostatnich 5 lat z 24,4 proc. do 28,7 proc., a chemicznego odpowiednio z 7,4 do 9,4 proc. Razem więc, na te dwie gałęzie przemysłu, których ciężar gatunkowy w ekonomice jest jednym z najważniejszych sprawdzianów nowoczesności jej struktury, przypada u nas ponad 38,1 proc. całej produkcji przemysłowej, przy silnie zarysowanej tendencji do dalszego wzrostu tego udziału.

W okresie międzyzjazdowym wyraźnie się podniósł poziom wyposażenia technicznego naszego przemysłu; zwiększyła się wyraźnie przeciętna wielkość lub moc podstawowych urządzeń produkcyjnych.

Wspólna polityka rolna PZPR i ZSL zapewniła dalszy rozwój rolnictwa. Główne zadania nakreślone przez IV Zjazd partii w zakresie rolnictwa są pomyślnie realizowane. W latach 1965-1967 osiągnęliśmy w porównaniu z okresem 1962-1964 przystość globalnej produkcji rolnictwa o 15,0 proc., przy czym produkcja roślinna wzrosła o 18,5 proc., zwierzęca o 9,8 proc.

Dzięki temu zdołaliśmy zmniejszyć uciążliwy import zbóż o ok. 900 tys. ton, a w roku przyszłym nastąpi dalsze jego ograniczenie. Wzrost produkcji zbóż i pasz pozwolił na dalsze powiększenie produkcji zwierzęcej.

Pomyślnie realizują zadania IV Zjazdu państwowe gospodarstwa rolne.

Decydujące znaczenie w wykonaniu zadań w zakresie produkcji rolnej mają rosnące dostawy środków produkcji. Realizacja planu nasennego zapewnia pełne zaopatrzenie rolnictwa w kwalifikowany materiał siewny.

W ciągu całego okresu doskonalono politykę ekonomiczną państwa w dziedzinie rolnictwa, zgodnie z uchwałami Zjazdu. Podniesiono rentowność produkcji zbóż, ziemniaków, produkcji zwierzęcej, wprowadzono powszechną kontraktację zbóż.

Syntetycznym wyrazem rozwoju gospodarki jest wzrost wytworzonego dochodu narodowego o 37 proc., przy czym tempo tego wzrostu było szybsze niż pomiędzy III a IV Zjazdem partii. Wyniosło ono 6,5 proc. przeciętnie rocznie. Dotychczasowy rozwój naszej gospodarki wskazuje, że ogólne zadania ilościowe w dziedzinie wzrostu produkcji przemysłowej, wymiany z zagranicą oraz dochodu narodowego na lata 1968-70, będą wykonane, a na niektórych odcinkach nawet przekroczone. Zjawiskiem tym towarzyszyła również pewna poprawa ogólnej ekonomicznej efektywności potencjału produkcyjnego.

Wzrosła też nieco ogólna efektywność realizowanych inwestycji przemysłowych. Lepiej realizuje się w ostatnich latach plan oddawania inwestycji do użytku, nie nastąpiła natomiast widoczniejsza poprawa stanu ich przygotowania.

W zakresie specjalizacji i kooperacji produkcji oraz na odcinku rytmiczności produkcji i proporcji w zatrudnieniu nie uzyskano widocznego postępu; nie osiągnięto założonego tempa wzrostu wydajności pracy w przemyśle.

Nie osiągnięto założonych w planie 5-letnim proporcji pomiędzy wzrostem produkcji przedmiotów spożycia i środków

produkcji. W warunkach szybszego niż planowano wzrostu pieniężnych dochodów ludności — niedostateczny rozwój produkcji wyrobów rynkowych stał się powodem pewnych napięć w sytuacji rynkowej. Stąd przewyższenie dysproporcji pomiędzy wzrostem produkcji środków wytwarzania i wyrobów rynkowych urasta — obok problemów zrównoważenia bilansu płatniczego — do najważniejszych zadań naszej polityki gospodarczej.

Systematycznie podnosił się w ubiegłym 5-leciu poziom życia ogółu ludności, dochody rosły jednak przede wszystkim dzięki wyższemu przeciętnemu zatrudnieniu w rodzinie. W ubiegłym 5-leciu powstało prawie 1,4 mln nowych miejsc pracy — źródło zarobkowania dla licznych zastępów młodzieży. Wytyczone w uchwałach IV Zjazdu zadanie stworzenia w ciągu bieżącej 5-laki 1,5 mln nowych miejsc pracy będzie wykonane z nadwyżką.

Dochody nominalne ludności utrzymującej się z pracy w gospodarce uspołecznionej, łącznie ze świadczeniami społecznymi w przeliczeniu na jedną osobę, wzrosły o 31 proc., zaś dochody realne — po potrąceniu 9 proc. podwyżki kosztów utrzymania, jaka nastąpiła w tym okresie — o około 20 proc.

Równocześnie realne dochody ludności rolniczej przeznaczone na konsumpcję i budownictwo mieszkaniowe wzrosły ogółem o 18 proc., a w przeliczeniu na 1 osobę o 19 proc.

Regulacjami plac pracowników gospodarki uspołecznionej objęto w latach 1964-68 ok. 6,5 mln osób, a łączny koszt tych regulacji w skali rocznej wynosił 13 mld zł. W rezultacie przeciętna płaca nominalna netto, która w 1963 r. wynosiła 1.711 zł miesięcznie, wzrosła w br. do około 2.059, a przeciętna płaca realna szacunkowo o około 10 proc. Ponadto dochody poza funduszem plac — z tytułu funduszu zakładowego, premii eksportowych, zasiłków rodzinnych i chorobowych oraz innych wynagrodzeń nie objętych funduszem plac, wzrosły w tym okresie w przeliczeniu na 1 zatrudnionego — z 305 do 348 zł miesięcznie.

Poprawie uległa sytuacja coraz liczniejszej rzeszy rencistów, zwłaszcza w następstwie wprowadzenia w życie I etapu programu powszechnej podwyżki rent. W okresie 5 lat wypłaty na renty wzrosły o 60 proc. Przeciętna renta zwiększyła się w tym okresie o ponad 200 zł miesięcznie, tj. o około 30 proc.

Wydatki bieżące z budżetu i funduszy przedsiębiorstw na usługi socjalno-kulturalne (w tym również na wyżywienie i leki w szpitalach, stypendia itp.) wyniosły w 1968 r. w przeliczeniu na 1 mieszkańca 3.273 zł rocznie, tj. o 40 proc. więcej niż w 1963 r.

Dzięki wyższym dochodom rodzin pracowniczych nastąpił dalszy wzrost spożycia podstawowych artykułów żywnościowych i przemysłowych.

Powiększyły się o przeszło 1/3 rozmiary budownictwa mieszkaniowego w miastach. W ostatnim 5-leciu oddano do użytku około 1,9 mln izb mieszkalnych, tj. o 34 proc. więcej niż w poprzednim 5-leciu, co jednak nie mogło jeszcze zaspokoić ostrych potrzeb w tej dziedzinie.

Okres od poprzedniego zjazdu cechuje intensywny rozwój oświaty. Rozwinęło się szkolnictwo średnie i wyższe. Liczba studentów jest dziś o przeszło 42 proc. większa niż w roku 1963. Znaczącej poprawie uległa ochrona zdrowia.

Ludność zamieszkała w miastach po raz pierwszy przekroczyła 50 proc. całej ludności kraju, stawiając tym samym nasz kraj w rzędzie państw zurbanizowanych.

Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej powiększyło się o 18 proc. W całej gospodarce poza rolnictwem, łącznie z gospodarką nieuspołecznioną, pracuje obecnie prawie 10 mln osób. Ludność utrzymująca się ze źródeł pozarolniczych zwiększyła się do prawie 70 proc. całej ludności kraju.

Szeroki klasa robotniczej powiększyła się o 300 tys. ludzi, przy stałym i szybkim podnoszeniu stopnia wykształcenia i poziomu kwalifikacji. Zasadnicze szkoły zawodowe oraz szkoły przysposobienia rolniczego ukończyło 1.090 tys. osób.

Wzrosła liczebność inteligencji socjalistycznej; przybyło 140 tys. ludzi z wyższym wykształceniem i ponad milion ze średnim, ogólnym i zawodowym wykształceniem; o 1/3 zwiększyła się liczba pracowników inżynieryjno-technicznych w przemyśle i w budownictwie, o około 25 proc. wzrosły kadry nauczycieli.

Tak więc ogólny obraz rozwoju ekonomicznego kraju w okresie międzyzjazdowym jest pozytywny. W naszym życiu gospodarczym dają jednak o sobie znać także istotne trudności, a zwłaszcza niedostateczny wzrost produkcji dóbr spożycia, wynikający w dużym stopniu z niedostatecznych zdolności produkcyjnych przemysłu oraz — stałe napięcie w bilansie handlu zagranicznego, niedostateczny wzrost społecznej wydajności pracy, niedostateczna efektywność działalności inwestycyjnej.

Przewyższenie tych istotnych napięć i dysproporcji stanowi w najbliższym okresie czasu podstawowe zadanie partii w dziedzinie gospodarczej.

2. Zadania i perspektywy

Końcowe lata obecnej pięcioletki traktujemy jako okres przegrupowania sił i środków, mający na celu przygotowanie do realizacji na szerszą skalę zadań dalszej rozbudowy i rekonstrukcji gospodarki narodowej, jakie stawiamy w perspektywie lat najbliższych.

Zamierzamy uzyskać w latach 1969-1970 wzrost dochodu narodowego o ok. 12 procent. Spożycie z dochodów osobistych wzrośnie w bieżącym 5-leciu o 26-27 procent, a więc wzrost ten będzie nieco wyższy od ustaleń planu.

Bardzo poważne znaczenie dla rozwoju gospodarczego kraju w nadchodzących latach będzie miało właściwe ukształtowanie tempa i struktury obrotów handlu zagranicznego. Zakłada się zwiększenie eksportu w 1969 r. i w 1970 r. przeciętnie rocznie o około 8 procent. Będzie to czołowym zadaniem przemysłu w tym okresie.

Dla wykonania zakresu rzeczowego budownictwa mieszkaniowego w latach 1969-1970 i szeregu niecierpiących zwłoki zadań inwestycyjnych, nakłady inwestycyjne ogółem w gospodarce narodowej osiągną poziom nieco wyższy w porównaniu z pierwotnymi ustaleniami na lata 1969-1970.

W okresie lat 1969-1970 wzrost produkcji globalnej przemysłu zakłada się na ok. 8 procent średnio rocznie, w tym produkcja środków wytwarzania powinna wzrastać o niecałe 9 procent, a produkcja przedmiotów spożycia o ok. 6,5 proc. W dalszym ciągu szczególna uwaga musi być odczuwana w rozwoju rolnictwa.

Zadaniem założeń wszystkich przedsiębiorstw jest wzmocnienie

wysiłku, aby zadania planu 5-letniego zostały nie tylko osiągnięte, ale przekroczone. Rozumie to dobrze nasza klasa robotnicza i dała temu wyraz w czynie zjazdowym. Czyn ten nabrał nie spotykanego dotychczas rozmachu i stał się ruchem powszechnym.

Mówca — w imieniu Zjazdu partii — przekazuje najserdeczniejsze słowa podziękowania wszystkim ludziom pracy, którzy podjęli czyn zjazdowy.

Założenia rozwoju gospodarki narodowej na lata nadchodzącej 5-laki — powiedział następnie Władysław Gomułka — posiadają obecnie charakter jedynie kierunkowy.

Podstawowym zadaniem przyszłego planu 5-letniego jest dalszy wszechstronny rozwój ekonomiczny i kulturalny kraju oraz wzrost stopy życiowej ludności.

Zakładamy, że w okresie lat 1971-75 dochód narodowy wzrośnie o ok. 36,0 procent, to jest w tempie zbliżonym do osiągniętego w bieżącej pięcioletce. W 1970 r. ok. 53,0 procent wytworzonego dochodu narodowego będzie pochodzić z przemysłu (łącznie z rzemiosłem), natomiast w 1975 r. udział tej gałęzi gospodarki zwiększy się do ok. 58,0 procent.

U podstaw tych proporcji leży zakładany na lata 1971-75 wzrost produkcji przemysłu w granicach 45-47 procent, co oznacza średnioroczny wzrost o ok. 8 procent.

W rezultacie realizacji tego zadania nastąpi dalszy, poważny postęp w uprzemysłowieniu kraju, wyrażający się zarówno w zwiększeniu produkcji, jak również w istotnym unowocześnieniu jej struktury. Produkcja przemysłowa powinna być

Sprawozdanie Komitetu Centralnego

(Dalszy ciąg ze str. 3)

Założenia rozwoju hutnictwa przewidziane w bieżącym planie 5-letnim zostaną zrealizowane, a w niektórych asortymentach poważnie przekroczone. W roku 1970 produkcja stali wyniosła 11,5–11,7 mln ton i będzie wyższa od założenia planu pięcioletniego o 200–400 tys. ton.

Podstawowym założeniem rozwoju hutnictwa metali nieżelaznych powinno być efektywne wykorzystanie zdolności produkcyjnej kopalń miedzi oraz dalsze unowocześnienie przemysłu cynkowego. Nowe kopalnie miedzi, na których budowę wydatkowano dotychczas przeszło 8 mld zł dostarczą będą w roku 1970 – 4 mln ton rudy miedzi. W roku 1970 produkcja cynku wyniesie 233 tys. ton; dzięki opanowaniu produkcji w nowo uruchomionej hucie aluminium w Koninie, zużycie aluminium w przeliczeniu na jednego mieszkańca w roku 1970 osiągnie poziom ok. 3,8 kg.

W przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym konieczne jest tworzenie w najbliższych latach specjalizowanych wytwórni elementów, podzespołów i zespołów maszynowych zarówno branżowych, jak i ogólnego zastosowania. Rozwój bazy kooperacyjnej przemysłu powinien odbywać się przede wszystkim przez wprowadzenie nowych technologii, jak również automatyzację procesów wytwórczych. Produkcja wyrobów zaliczanych do branży automatyki przemysłowej powinna wzrosnąć w latach bieżącej 5-latkii o ok. 2,5 raza.

Przyszły plan 5-letni będzie okresem intensywnego rozwoju petrochemii. Przerób ropy naftowej w 1968 r. wyniósł około 5,7 mln ton i wzrośnie do około 7,5 mln ton w 1970 roku.

Poziom produkcji tworzyw sztucznych w kraju – w porównaniu z poziomem osiąganym w krajach rozwiniętych – jest zbyt niski. W obecnej 5-lacie podjęto szereg kroków zmierzających do zwiększenia produkcji tworzyw, a w następnej 5-lacie ma ona być podwojona.

W 1975 roku produkcja włókien chemicznych (a zwłaszcza syntetycznych) zostanie zwiększona prawie dwukrotnie w porównaniu z 1970 rokiem.

Zakładany ogólny poziom inwestycji w gospodarce narodowej stwarza potrzebę zwiększenia produkcji budownictwa w latach 1969–1970 o około 14 proc., a w 1975 o około 33–35 proc. w porównaniu z 1970 r. Moc produkcyjną budownictwa należy jednak rozwinąć szybciej, a mianowicie o ok. 38–40 proc., stwarzając w ten sposób niezbędną rezerwę. Szczególnie ważną jest rozbudowa przedsiębiorstw specjalistycznych. Rosnące zadania w dziedzinie wykonawstwa inwestycji przemysłowych, szybszy aniżeli w bieżącym 5-leciu wzrost budownictwa mieszkaniowego wymagają intensywniej rozbudowy potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Należy również rozwijać przedsiębiorstwa remontowo-budowlane. W latach 1969–1975 podstawowym zadaniem budownictwa powinno być wydatne skrócenie cyklu budowy i dalsza obniżka kosztów realizowania obiektów oraz podniesienie jakości wykonawstwa.

Dla zapewnienia dalszego rozwoju naszego rolnictwa niezbędne jest zwiększenie dostaw odpowiednich środków produkcji, a przede wszystkim nawozów sztucznych, traktorów, narzędzi i maszyn rolniczych. W latach 1969–1970 przemysł wyprodukuje 94 tys. szt. ciągników (do tego dochodzą ciągniki z importu) i wiele innych maszyn.

W bieżącym planie 5-letnim realizowany jest wielki program produkcji nawozów azotowych. Przekazuje się do eksploatacji Zakłady Azotowe w Puławach, buduje się Zakłady Azotowe we Włocławku. Rozbudowa przemysłu nawozów sztucznych pozwoli na wzrost nawożenia mineralnego.

Zarówno w obecnym jak i w przyszłym planie 5-letnim przewiduje się znaczny rozwój produkcji środków ochrony roślin do wysokości zaspokajającej pełne zapotrzebowanie oraz poprawę ich struktury asortymentowej.

Analiza rezerw produkcyjnych rolnictwa po IX Plenum KC ujawniła poważne nierównowagi w rozwoju poszczególnych powiatów, wsi i gospodarstw. Rezerwy te należy jak najszybciej wykorzystać we wszystkich grupach gospodarstw.

Konieczność dalszej modernizacji materialno-technicznej bazy rolnictwa, wzrost popytu na usługi maszynowe i inne potrzeby inwestycyjne wsi i rolnictwa uzasadniają utrzymanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa, jako ważnej dźwigni unowocześnienia gospodarki chłopskiej.

Nacelnym zadaniem w produkcji roślinnej jest osiągnięcie trwałej samowystarczalności w produkcji zbóż oraz wydatne zwiększenie zbiorów pasz jako podstawy wzrostu produkcji zwierzęcej.

Coraz większą rolę w postępie całego rolnictwa, a przede wszystkim w towarowej produkcji podstawowych artykułów rolnych spełniać będą PGR. Główną uwagę powinny one koncentrować na powiększaniu produkcji zbóż, żywności wołowej i mleka. Inwestycje w PGR powinny wzrastać szybciej niż w całym rolnictwie.

Zespołowy park traktorowy kółek rolniczych liczy obecnie około 70 tys. sztuk. Nadal należy rozwijać i umacniać międzykółkowe bazy maszynowe, które już obecnie skupiają około 30 proc. ogólnej ilości traktorów.

Rosnące zadania przypadają spółdzielczości wiejskiej w dziedzinie usług produkcyjnych, handlowych, finansowych i transportowych. Kółka rolnicze na wsi, związki zawodowe w PGR i służba rolna powinny znać jako jedno z głównych swych zadań – podnoszenie kultury rolniczej, szerzenie wiedzy zawodowej, upowszechnianie postępów metod agrotechniki, przygotowanie młodzieży do pracy w zawodach rolniczych.

Temu też służyć powinien rozwój szkolnictwa w zakresie rolnictwa. Znacznie większa niż dotychczas rolę powinny odegrać w dalszym rozwoju rolnictwa nauki rolnicze.

W całokształcie polityki rolnej coraz większe znaczenie ma szybkie powiększanie mocy produkcyjnych przemysłu spożywczego. W latach 1971–1975 przyrost nakładów inwestycyjnych w przemyśle rolno-spożywczym powinien usunąć istniejące niedobory zdolności produkcyjnych i zapewnić pełne wykorzystanie surowców oraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i eksportu.

Wzrost gospodarki narodowej w latach 1971–75 będzie wymagał przyspieszenia rozwoju i unowocześnienia wszystkich rodzajów transportu i łączności. W ramach ogólnego wzrostu przewozów przewiduje się wyższy niż przeciętny wzrost przewozów transportem samochodowym, rurociągowym i żegluga śródlądowa. Unowocześnienie struktury przewozowej zwiększy udział transportu samochodowego w ogólnych przewozach towarowych. Do 1975 r. powinny być już zelektryfikowane wszystkie podstawowe magistrale kolejowe. Główny nacisk w modernizacji trakcji kolejowej powinien być położony na trakcję spalinową.

W ogólnym wzroście tonażu floty handlowej należy zapewnić dostawy szybkich statków liniowych oraz statków o dużym tonażu dla przewozu ładunków masowych. Konieczny jest rozwój morskich stoczni remontowych. Wzrost zadań przeładunkowych w portach morskich dyktuje m. in. potrzebę budowy nowoczesnych baz specjalistycznych głównie dla węgla, siarki i paliw płynnych.

Dalszej wydatnej poprawie ulegnie poziom kwalifikacji zatrudnionych. Liczba pracowników z wyższym wykształceniem wzrośnie o ok. 180 tys., osiągając stan 670 tys. osób w 1975 r., liczba pracowników ze średnim wykształceniem zawodowym wzrośnie z około 1.360 tys. w 1970 r. do ok. 1.870 tys. w roku 1975, a zapotrzebowanie na robotników kwalifikowanych będzie zaspokojone w ok. 90 proc. przez absolwentów zasadniczych szkół zawodowych.

Przyrost zatrudnienia, w tym zwłaszcza kadry kwalifikowanej, powinien być skoncentrowany głównie w takich dziedzinach, które decydują o wzroście gospodarki narodowej.

Dotychczasowe osiągnięcia w realizacji bieżącego planu 5-letniego, jak również zamierzenia na jego 2 końcowe lata stwarzają możliwość realizacji, a nawet przekroczenia zadań planu w zakresie wzrostu spożycia oraz realnych dochodów ludności i realnych przeciętnych płac.

Ze wstępnych opracowań na następna 5-latkę wynika, że globalny fundusz płac zwiększy się o około 34–35 proc. Niezbędne jest dalsze, konsekwentne różnicowanie dochodów pracowników w zależności od indywidualnego wkładu pracy oraz poziomu kwalifikacji i stopnia odpowiedzialności, przy równoczesnym przeciwdziałaniu wszelkim niezasadnym różnicom zarobków i wszelkiemu nieprawidłowemu podziałowi funduszy przeznaczonych dla pracowników. Wzrost przeciętnych realnych dochodów konsumpcyjnych ludności chłopskiej uzyskiwanych z gospodarki rolnej powinien równać się wzrostowi przeciętnych realnych płac. Będzie to oznaczało dalszą, konsekwentną realizację przez nasze ludowe państwo zasady równomiernego wzrostu stopy życiowej w mieście i na wsi.

Realizacja zamierzonego wzrostu dochodów ludności oznaczać będzie rozszerzenie istniejącego popytu oraz dalsze strukturalne zmiany potrzeb materialnych społeczeństwa. Dlatego należy zapewnić możliwość zaspokojenia wzrastających potrzeb ludności w zakresie wysokowartościowych produktów rolnych; wydatnie przyspieszyć wzrost produkcji przedmiotów spożycia (tzw. grupy B); ulepszyć strukturę spożycia na rzecz wzrostu udziału artykułów pochodzenia przemysłowego.

Wzrost zatrudnienia i silne zwiększenie grupy ludności w wieku 20–29 lat spowoduje poważny wzrost zapotrzebowania na odzież, obuwie i inne artykuły przemysłowe, a także na mieszkania, meble oraz wszelkiego rodzaju usługi. Zaspokajanie tych potrzeb będzie wymagało wydatnego przesunięcia środków inwestycyjnych do gałęzi pracujących na potrzeby rynku.

Istnieją pewne napięcia na rynku, wynikające z niedostatecznego wzrostu dostaw niektórych asortymentów towarów. W latach 1971–1975 winien nastąpić wyraźny postęp w likwidacji tych braków.

Ważne zadanie stoi przed przemysłem motoryzacyjnym. Przemysł ten obok znacznego wzrostu produkcji samochodów ciężarowych i autobusów powinien wydatnie zwiększyć dostawy samochodów osobowych. Dostawy te w latach 1969–1970 wyniosły łącznie ok. 70 tys. sztuk, w tym polskiego „Fiat 125P” – ok. 22 tys. szt., natomiast w następnym 5-leciu wyniosą łącznie ok. 350 tys. sztuk, z tego ok. 300 tys. sztuk polskiego „Fiat”. Przemysł motoryzacyjny powinien również zapewnić produkcję części zamiennych oraz rozwijać obsługę techniczną i remontową samochodów.

Poważnym, nabierającym coraz większego znaczenia, czynnikiem wzrostu stopy życiowej jest rozwój usług. Duża rola przypada tu spółdzielczości, która powinna też rozszerzyć produkcję artykułów rynkowych. Również podstawowym zadaniem rzemiosła powinno być koncentrowanie się na rozszerzaniu i rozwoju usług dla ludności, szczególnie na wsi i w małych miastach.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz wzrost usług komunalnych stanowią ważny czynnik wzrostu stopy życiowej społeczeństwa.

Dyskusja przedjazdowa wykazała, że ustalona w Tezach na V Zjazd dolna granica zaangażowania znacznych środków inwestycyjnych. Nastąpi zwiększenie programu rzeczowego budownictwa mieszkaniowego w porównaniu do przewidywanych wyników obecnej 5-latkii (licząc w izbach) o ok. 28 proc. Ponieważ przewiduje się ponadto zwiększenie przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkań, oznacza to wzrost powierzchni w budownictwie mieszkaniowym o 31 proc. Program zakłada zwiększenie ilości budowanych mieszkań w przeliczeniu na 1000 mieszkańców z ok. 5,8 w r. 1967 do ok. 8,0 w roku 1975. Mimo to nie wszystkie jeszcze potrzeby mieszkaniowe będą mogły być zaspokojone do r. 1975.

Budownictwo indywidualne powinno stanowić główną formę zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności na wsi i w małych miasteczkach.

Budownictwo spółdzielcze powinno objąć swą siecią wszyst-

kie miasta. Spółdzielczość mieszkaniowa powinna m. in. zapewnić do r. 1975 mieszkania dla wszystkich członków zarejestrowanych do końca 1970 r. oraz dla tych kandydatów, których sytuacja mieszkaniowa będzie szczególnie trudna.

W zakresie służby zdrowia należy nadal zapewniać niezbędny priorytet rozwoju placówkom przemysłowej służby zdrowia. Rozbudować sieć placówek lecznictwa otwartego i znaleźć skuteczne formy powiązania przychodni i ośrodków zdrowia ze szpitalnictwem.

W latach 1969–1970 nastąpić ma ujednolicenie wielkości urlopów wypoczynkowych dla pracowników fizycznych i umysłowych. Projektowaamy zwiększeniem wymiaru urlopów objętych będzie ok. 3,2 mln robotników, którzy nie posiadają jeszcze 10-letniego stażu pracy, przy czym do stażu pracy określającego wymiar urlopu zaliczać się będzie również okres nauki zawodu. Nowe zasady przyznawania urlopu powinny zrównać uprawnienia urlopowe robotników i pracowników umysłowych. W wersji przedstawionej w Tezach zjazdowych założono, że zrównanie to dotyczyć ma tylko pracowników umysłowych rozpoczynających pracę po wprowadzeniu w życie nowych zasad urlopowych, a wszyscy inni pracownicy umysłowi zachowają dotychczasowe uprawnienie do 1-miesięcznego urlopu bez względu na staż pracy. W świetle dyskusji przedjazdowej sprawę tę należy poddać rewizji.

Zasada podziału pracowników na fizycznych i umysłowych w zakresie uprawnień urlopowych, świadczeń socjalnych i w ogóle prawa pracy stała się politycznym i społecznym anachronizmem. Ustawowe uprawnienia i obowiązki pracowników należy ujednolicić bez względu na charakter pracy.

Zrównanie pracowników umysłowych i fizycznych w zakresie podstawowych praw pracowniczych i wynikających z nich świadczeń socjalnych w zasadzie może nastąpić tylko na bazie globalnej sumy wypłat, jakie z tego tytułu otrzymują obecnie obydwie grupy pracowników. W odniesieniu do urlopów pracowniczych proces niwelacji różnic musiałby trwać 10 lat, a jeśli chodzi o zasiłki chorobowe i inne dotychczasowe uprawnienia pracowników umysłowych, to proces taki musiałby się rozciągnąć na lat kilkadziesiąt. Koncepcja taka jest nie do przyjęcia również ze względów praktycznych.

Ujednolicenie praw pracowniczych stawiamy jako generalną zasadę. Nie oznacza to jednak, że np. prawa nauczycieli, czy pracowników nauki muszą być pod każdym względem takie same, jak np. prawa pracowników administracji państwowej, czy pracowników przemysłowych. W uzasadnionych przypadkach mogą i powinny mieć miejsce pewne różnicowania poszczególnych grup zawodowych. Zasada ujednolicenia praw pracowniczych powinna jednak zakładać, że w poszczególnych działach gospodarki narodowej, w poszczególnych gałęziach przemysłu, uprawnienia wszystkich zatrudnionych tam pracowników powinny być jednakowe. Zróżnicowania wynikać tam mogą przede wszystkim ze stażu pracy. Wydaje się rzeczą słuszną, aby np. nowe normy wypłat zasiłków chorobowych powiązać ze stażem pracy, podobnie jak normy urlopów pracowniczych.

Zmiany rozpoczniemy od unifikacji norm urlopów pracowniczych i zgodnie z zapowiedzią zawartą w Tezach zjazdowych nowe normy urlopowe powinny być wprowadzone w życie w ciągu 2 lat, poczynając od 1969 r. Unifikacja pozostałych praw pracowniczych znosząca podział na pracowników fizycznych i umysłowych stanowić będzie kolejne zadanie, które powinniśmy rozwiązywać sukcesywnie po roku 1970.

W następnym 5-leciu należy przystąpić również do skrócenia czasu pracy.

W okresie najbliższych dwu lat dokończone zostanie skrócenie czasu pracy dla zatrudnionych w warunkach szkodliwych i uciążliwych dla zdrowia i równocześnie 4-brygadowy system pracy znajdzie zastosowanie we wszystkich dziedzinach produkcji o ruchu ciągłym.

W okresie następnego planu 5-letniego, tj. w latach 1971–1975 stoi przed nami zadanie powszechnego skracania ustawowego tygodnia pracy w gospodarce narodowej. Uwzględnione jest to jednak znacznym usprawnieniem organizacji pracy wewnątrz przedsiębiorstw, podniesieniem wydajności i likwidacją niezasadnionej pracy w godzinach nadliczbowych. Skracać czas pracy zamierza się stopniowo.

3. Społeczno-polityczna sytuacja w kraju

Następnie Wł. Gomułka omówił sytuację społeczno-polityczną w kraju. Wszelchtranny, socjalistyczny rozwój naszego kraju odbywa się w walce klasowej, która w okresie od IV Zjazdu uległa zastrzeżeniu – mówił Wł. Gomułka. – Siły prawicy społecznej i współdziałające z nimi ugrupowania rewizjonistyczne próbowały w naszym społeczeństwie siać zamęt ideologiczny i dezorientację polityczną.

Najostrejszym wyrazem konfliktu politycznego z siłami antysocjalistycznymi były wydarzenia marcowe. Fali demonstracji niektórych środowisk studenckich postawiła tamę klasa robotnicza, która w całym kraju zdecydowanie poparła politykę partii. Z głosem robotników współbrzmiał protest wsi polskiej, uchwały wielu organizacji społecznych, związków zawodowych, Stowarzyszenia Dziennikarzy, inżynierów i techników oraz innych.

Wydarzenia marcowe ponownie uwydatniły w sposób dobitny, że klasa robotnicza spełnia przodującą rolę w narodzie, że jest ona decydującą siłą polityczną w kraju, główną ostoją władzy ludowej.

Przeciwnicy ustroju socjalistycznego dobrze zdają sobie sprawę z tego, iż socjalizm zakorzenił się w świadomości mas pracujących tak głęboko, że otwarte wystąpienie przeciw jego podstawom społeczno-ekonomicznym jest pozbawione szans. Dlatego też skrupulatnie ukrywają rzeczywisty sens i cele polityczne swych działań pod osłoną hasła „naprawy socjalizmu” czy „demokratyzm socjalizmu”. Głównym sprzymierzeńcem tych sił antysocjalistycznych i reakcyjnych stał się rewizjonizm.

Rewizjonizm ma zaplecze w postaci nawastrzeń dawnego, burżuazyjnego sposobu myślenia i stosunku do interesu społecznego w różnych kręgach społeczeństwa, zwłaszcza wywodzących się z licznego niegdyś w naszym kraju drobniocześnieństwa. Dziedzictwo przeszłości historycznej, burżuazyjno-obszarniczej Polski międzywojennej, a nawet okresu rozbiorowego, nie zostało do końca przezwyciężone i wywiera jeszcze określony wpływ na postawę części społeczeństwa, a zwłaszcza na pewne kręgi inteligencji. W niektórych środowiskach znajduje to wyraz w relikach nacjonalistycznych, w czolobitości wobec Zachodu i mieszczańskiego stylu życia, w egoizmie i sobokostwie, w dążeniu do łatwego urzędowania się kosztem społeczeństwa, w anarchizycznym stosunku do władzy, w braku dyscypliny społecznej i państwowej.

To zaplecze rewizjonizmu odradza się i reprodukuje pod naciskiem systemu kapitalistycznego, który wszelkimi środkami udziela poparcia wewnętrznym siłom antysocjalistycznym. Dlatego zwalczanie rewizjonizmu i innych sił antysocjalistycznych pozostaje jednym z naczelnych zadań partii.

Nasze państwo urzeczywistnia zasady demokracji socjalistycznej. Socjalizm, zapewniając masom pracującym bezpośredni udział w zarządzaniu i kontroli gospodarki, stworzył nową formę demokracji. Ta nowa forma demokracji – to demokracja wytwórców, przede wszystkim demokracja robotnicza, realizowana przez samorząd robotniczy w przedsiębiorstwach, posiadający szerokie uprawnienia do współzarządzania zakładami i kontroli administracji. Na wsi taką formę demokracji stanowi samorząd chłopski – kółka rolnicze i szeroko rozbudowana spółdzielczość wiejska.

Wyrazem tego uczestnictwa jest między innymi kontrola mas pracujących nad działalnością organów władzy oraz krytyka społeczna. Każda praca, tym bardziej na kierowniczych

stanowiskach, ma walor społeczny, dlatego też sposób jej wykonywania nie jest i nie może być objęty dla społeczeństwa i nie może nie podlegać kontroli społecznej.

Krytyka powinna umacniać socjalizm i sprzyjać rozwojowi naszego kraju. Dlatego zwalczając tłumienie krytyki, należy dbać o jej rzetelność, skuteczność i odpowiedzialność. Szczególną wagę przywiązujemy do krytyki prasowej.

System polityczny naszego państwa, opiera się na sojuszu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Nasza partia sprawuje przy współdziałaniu ZSL i SD kierownictwo polityczne w państwie i we Frontie Jedności Narodu. PZPR występuje nie tylko w roli przedstawiciela klasy robotniczej, lecz także jako partia sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz jako reprezentantka szerokich rzesz pracujących w mieście i na wsi i jako rzecznik interesów ogólnonarodowych.

Poważną rolę w rozwoju demokracji socjalistycznej w Polsce spełniają rady narodowe, poprzez które ludzie pracy uczestniczą w rozwiązywaniu węzłowych problemów gospodarczych, komunalnych, administracyjnych i kulturalno-oświatowych swojego terenu. Zwiększenie uprawnień rad narodowych po IV Zjeździe podniosło ich odpowiedzialność i umocniło jako organy władzy ludowej i jako czynnik koordynacji terenowej.

Jednym z głównych ogniw naszego systemu ludowości stały się związki zawodowe, zwłaszcza w ostatnich 12 latach. W oparciu o jedynie słuszną w warunkach socjalizmu założenia programowe – jedności i współzależności spraw produkcji i bytu, w oparciu o lepszą znajomość potrzeb ludzi pracy i możliwości gospodarki – formułowały one wobec administracji gospodarczej i organów państwowych wnioski i postulaty dotyczące polepszenia warunków życia i pracy załóg i ich rodzin. Związki zawodowe posiadają uprawnienia służące umacnianiu w praktyce socjalistycznej zasady wynagradzania według ilości i jakości pracy, mają zapewnić wpływ na sprawiedliwy podział środków między różne grupy społeczne.

Związki zawodowe nie mogą tolerować przypadków niezasadnionego materialnego uprzywilejowania osób i grup pracowniczych, bez uwzględnienia rzeczywistego wkładu pracy i osiągniętych wyników.

W naszym instytucjonalnym systemie demokracji socjalistycznej ważną rolę odgrywa samorząd robotniczy. Nagromadzone doświadczenia dowodzą niezbicie, że obrany kierunek rozwijania demokracji robotniczej, jak i system organizacyjny samorządu okazały się słusznymi i zdają w praktyce egzamin życia. Partia będzie stale wspierać działalność samorządu robotniczego, umacniać jego pozycję społeczną.

Społeczeństwo nasze jest młode. Więcej niż połowa ludności kraju nie przekroczyła jeszcze 29 roku życia. Liczy te określała rangę spraw młodzieży w życiu naszego kraju. Młode pokolenie Polski Ludowej otaczamy szczególną troską i opieką. Zostały mu stworzone lepsze niż kiedykolwiek w przeszłości warunki kształcenia się i pracy. W okresie od IV Zjazdu partii zorganizowany ruch młodzieżowy stał się ruchem masowym. Jednoczo na dziś ok. 4 mln członków.

Państwo stale zwiększa świadczenia na rzecz opieki i pomocy materialnej uczące się młodzieży. W roku szkolnym 1967/68 stypendia otrzymało prawie 268 tys. uczniów szkół

(Dalszy ciąg na str. 5)

Sprawozdanie Komitetu Centralnego

(Dalszy ciąg ze str. 4)

średnich ogólnokształcących i zawodowych, w tym około 24 tys. uczniów liceów ogólnokształcących. Ponad 30 procent ogółu uczniów szkół zawodowych korzysta ze stypendiów. Z pomocy stypendialnej korzysta również ponad 76 tys. studentów, czyli blisko 42 procent ogółu studiujących stacjonarnie. Wydatki na różnego rodzaju stypendia pieniężne osiągnęły w tym roku sumę 421 mln zł. Łącznie z wydatkami na domy studenckie, stołówki i inne formy pomocy rzeczowej wydatkowano w 1967 r. kwotę 951,2 mln zł.

Szkola musi mieć większe oparcie w szerokiej opinii społecznej, w ogólnym klimacie życia społecznego, a przede wszystkim w partii. Istnieje pilna potrzeba dalszego zacieśniania więzi szkoły z życiem całego społeczeństwa.

Doniosłą rolę w procesie przygotowania kadr specjalistów dla rozwijającej się gospodarki i kultury narodowej odgrywa wyższe uczelnie. Partia w swej polityce zmierzać będzie do dalszego rozwijania szkolnictwa wyższego. Szczególnym zadaniem szkolnictwa wyższego, które powinno być traktowane na równi z zapewnieniem absolutom solidnej wiedzy fachowej — jest należyte przygotowanie ich do życia społecznego — jako świadomych, ideowych obywateli Polski Ludowej. Zadanie to musi być w centrum uwagi organizacji partyjnych, kadry nauczającej i organizacji młodzieżowych wyższych uczelni.

Jedną z ważnych metod kształtowania właściwych postaw studentów i ich więzi z twórczym wysiłkiem klasy robotniczej powinno stać się wychowanie poprzez pracę fizyczną. Powinno to znaleźć swój wyraz przede wszystkim w powszechnym dla wszystkich studentów studiów stacjonarnych, obowiązkowej odpłatnej pracy fizycznej podczas wakacji w czasie pierwszych trzech lat studiów.

Doniosłym czynnikiem postępu cywilizacyjnego naszego narodu oraz ważną dźwignią socjalistycznego wychowania młodzieży i całego społeczeństwa jest rozwój kultury socjalistycznej. Tworząc coraz bogatszą bazę materialną dla upowszechnienia kultury — partia nasza i państwo powinny troszczyć się o zapewnienie wysokiego poziomu artystycznego i ideowego upowszechniania dóbr kulturalnych. Respektując w pełni swobodę twórczą w doborze środków wyrazu artystycznego, w poszukiwaniach warsztatowych, w kształtowaniu nowych form we wszystkich dziedzinach sztuki, szczególnego poparcia udzielamy tym poszukiwaniom twórczym, które najlepiej służą ideom socjalistycznym i potrzebom najszerzych kręgów społecznych. Chcemy, aby kultura i sztuka polska lepiej i pełniej odzwierciedlały prawdę i bogactwo życia duchowego naszego budującego socjalizm narodu. Dlatego też będziemy przeciwstawiać się wszelkim usiłowaniom wykorzystania twórczości artystycznej jako odskoczni do antysocjalistycznej działalności.

Realizacja tej linii partii w polityce kulturalnej wymaga przede wszystkim umacniania poczucia odpowiedzialności społecznej samych twórców oraz podnoszenia na wyższy poziom pracy organizacji partyjnych w środowisku artystycznym, w instytucjach i organizacjach kulturalnych.

4. Sytuacja międzynarodowa

W okresie dzielącym nas od IV Zjazdu, sytuacja międzynarodowa kształtowała się pod wpływem wymagającej się walki między siłami socjalizmu, postępu i pokoju a siłami imperializmu, reakcji i wojny.

Minione lata dowiodły, że w wyniku zmian w światowym układzie sił, imperializm bezpowrotnie utracił możliwość samownego decydowania o losach narodów, o sprawie pokoju i wojny. Pokój światowy i pokój w Europie mógł być utrzymany przede wszystkim dzięki zbudowaniu przez Związek Radziecki potężnej siły rakietowo-nuklearnej, dzięki stalemu wzrostowi potęgi obronnej obozu socjalistycznego i jego potencjału ekonomicznego, dzięki jego konsekwentnie pokojowej polityce międzynarodowej.

Miliony ludzi na całym świecie coraz lepiej pojmują tę podstawową prawdę, że socjalizm stał się synonimem pokoju, że niezlomna potęga militarna państw socjalistycznych służy interesom i sprawie pokoju, trzyma w szachu imperializm i paraliżuje jego poczynania wojenne grożące rozpętaniem nowej wojny światowej. Pod osłoną tej siły minione lata przyniosły dalszy rozwój gospodarczy krajów socjalistycznych.

W latach 1964-1967 przyrost dochodu narodowego państw — członków RWPG wynosił średnio rocznie 6,5 proc., a wzrost produkcji przemysłowej 8,3 proc. w tym samym okresie dochód narodowy krajów Europy zachodniej wzrastał średnio rocznie o 3,9 proc. (w krajach wspólnego rynku o 4,1 proc.) a produkcja przemysłowa rosła średnio o 4 proc. rocznie.

Dochód narodowy krajów socjalistycznych i ich produkcja przemysłowa wzrastały więc szybciej niż w krajach Europy zachodniej. W ciągu ostatnich lat socjalizm potwierdził z nową siłą, że jako system społeczno-ekonomiczny zapewnia nieosiągalne dla kapitalizmu tempo rozwoju sił wytwórczych.

Narastająca fala wstrząsów społecznych pogłębia kryzys tradycyjnych form burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Coraz powszechniejszą praktyką rządów tych krajów staje się gwałt i przemoc, dyskryminacja polityczna i rasowa.

W parze z zaostreniem się konfliktów wewnętrznych w łonie poszczególnych państw imperialistycznych narastają sprzeczności między państwami uprzemysłowionymi, wzbogacającymi na kolonialnym wyzysku a krajami słabo rozwiniętymi.

Zaostrza się również rywalizacja pomiędzy krajami wysoko rozwiniętymi. Obiektem wzmożonej penetracji kapitału amerykańskiego jest w ostatnich latach również Europa zachodnia. Wysokość bezpośrednich inwestycji amerykańskich w całej Europie zachodniej przekracza 18 mld dolarów, tj. przeszło 10 razy więcej niż wynosiły one w 1951 r.

W latach, które upłynęły od IV Zjazdu partii, na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej dominujący wpływ wywierała agresywna wojna, jaką prowadziła Stany Zjednoczone w Wietnamie. Główne wnioski płynące z tej wojny wskazują na to, że jak w przeszłości tak i obecnie agresywna wojna stanowi nieodłączną cechę imperializmu wywodzącą się z istoty systemu kapitalistycznego. Doceniając niebezpieczeństwo, jakie mu zagraża w przypadku zepchnięcia świata w otchłań wojny nuklearnej, imperializm usiłuje osiągać swoje cele na drodze tzw. wojen lokalnych i bez użycia broni atomowej. Imperialistyczne wojny lokalne zawsze jednak noszą w sobie niebezpieczeństwo, że staną się detonatorem światowego konfliktu zbrojnego.

Nie ulega wątpliwości, że rozłamowa polityka przywódców chińskich zachęcała imperializm amerykański do podjęcia agresji przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu i do rozpętania wojny z całym narodem wietnamskim. Życie dowiodło jednak, że wszystkie nadzieje i rachuby, jakie przyświecały imperializmowi amerykańskiemu okazały się złudne i fałszywe. Wojna w Wietnamie przy zachowaniu swego lokalnego charakteru, stała się faktycznie wielką światową bitwą między socjalizmem a imperializmem, między siłami wolności i pokoju, a siłami kolonializmu i wojny.

Dziś po pięciu latach wielkiego wysiłku militarnego USA, stało się jasne, że tej tak powszechnej walki narodowo-wyzwoleńczej złamać nie można. I dlatego imperialiści amerykańscy zmuszeni byli przyjąć żądanie narodu wietnamskiego i całej pokojowej opinii światowej bezwarunkowego zaprzestania bombardowań terytorium Wietnamu północnego, wyrazić zgodę na rokowania z przedstawicielami DRW i FWN Wietnamu Południowego.

Również w innym, ważnym punkcie strategicznym, na Bliskim Wschodzie, imperializm, mimo militarnego sukcesu, nie udało się osiągnąć głównych celów izraelskiej agresji z czerwca ub. roku, to jest doprowadzić do obalenia postępów rządów i sparaliżować antyimperialistyczne dążenia narodów arabskich.

Polska od samego początku konfliktu bliskowschodniego zajęła jasne i zdecydowane stanowisko: potępiła agresora izraelskiego i jego imperialistycznych mocodawców, poparła sprawiedliwą walkę narodów arabskich. To nasze stanowisko stało się przyczyną brudnej nagonki antypolskiej ze strony międzynarodowych kół imperialistycznych i światowej reakcji, a zwłaszcza ośrodków syjonistycznych. Likwidacja skutków agresji izraelskiej, a zwłaszcza wycofanie wojsk agresora z zagrabionych terenów arabskich jest niezbędnym warunkiem zapewnienia pokoju w tym rejonie świata.

Czynnikami wywierającym niezmienne wielki wpływ na utrzymywanie sytuacji międzynarodowej w stanie napięcia stała się polityka NRF. Cała jej dotychczasowa historia przepełniona jest działaniami wymierzonymi przeciw pokojowi. Wszystkie kolejne rządy NRF w swej polityce wschodniej kierowały się programem, który zakłada zmianę granic państwowych w Europie, likwidację NRD, odbudowę wielkich militarnych Niemiec w granicach z 1937 r. — słowem przekreślenie wyników II wojny światowej. W tym właśnie programie mieści się odpowiedź, dlaczego rządy NRF odrzucały i torpedowały wszystkie propozycje krajów socjalistycznych mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim narodom Europy.

Oparta na tych podstawach nowa polityka wschodnia NRF pozostała faktycznie w tym samym ślepych zaułku, z którego nowy rząd NRF chciał ją wyprowadzić.

Polska Ludowa i sprzymierzone z nią kraje socjalistyczne nie mogą nie wyciągać dla siebie wniosków z odwetowego kursu polityki NRF. Musimy bronić i zabezpieczać na dziś i na jutro żywotne interesy naszych narodów. Polska i inne kraje socjalistyczne nie żądają od NRF niczego więcej, jak tylko uznania status quo, które ukształtowało się w Europie w wyniku zwycięstwa nad hitlerzmem okupowanego tak wielką ofiarą krwi naszych narodów, uznania istniejących granic, w tym również granicy na Odrze i Nysie oraz granicy między NRF a NRD, uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich, rezygnacji z roszczeń do reprezentacji całego narodu niemieckiego, uznania układu monachijskiego za nieważny od samego początku, wyrzeczenia się bezprawnych pretensji do Berlina zachodniego oraz dążeń do zawładnięcia w jakiegokolwiek formie bronią jądrową.

W Bonn dominuje wciąż mniemanie, że odrzucenie tej naszej platformy warunkującej normalizację stosunków między wszystkimi krajami europejskimi, wcześniej czy później, przyniesie NRF określone korzyści. Są to fałszywe rachuby. Kierownicy NRF muszą odrzucić fałszywą myśl, że koegzystencja otwiera im drogę do pokojowej rewizji wyników drugiej wojny światowej, do obalenia status quo w Europie. Wydarzenia w Czechosłowacji raz jeszcze dowiodły, jak daleko odeszli oni od tej podstawowej zasady pokojowego współistnienia.

Ich nowa polityka wschodnia zajmuje czołowe miejsce w dywersyjnej polityce światowego imperializmu, obliczonej na podrywanie, rozsadzanie i dezintegrowanie wspólnot państw socjalistycznych objętych Układem Warszawskim.

Otwarty atak na podstawy społeczno-ekonomiczne socjalizmu drogą klasycznej kontrrewolucji w formie zbrojnego wystąpienia, wsparty przez interwencję z zewnątrz — nie mógłby obecnie odnieść — w naszych europejskich warunkach — sukcesu. W tej sytuacji strategii imperialistycznej

5. Sprawy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego

Następnie Wł. Gomułka poruszył problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W okresie jakiego upłynął od IV Zjazdu większość partii komunistycznych i robotniczych, przede wszystkim większość partii krajów socjalistycznych, na których spoczywa szczególna odpowiedzialność, podejmowała wysiłki zmierzające do umocnienia jedności i międzynarodowej solidarności państw obozu socjalistycznego i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. Partia nasza brała we wszystkich tych poczynaniach aktywny udział, wnosząc niemały wkład w realizację inicjatyw służących sprawie międzynarodowemu.

Wszystkie działania, jakie podejmuje nasza partia wspólnie z bratnimi partiami w ramach międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego mają jeden nadrzędny cel — dążenie do zespolenia krajów socjalistycznych, do umocnienia międzynarodowej solidarności partii komunistycznych i robotniczych.

Ujawniające się jeszcze przed IV Zjazdem rozbieżności wywołane przez politykę KP Chin, przerodziły się w ostatnich latach w jawny rozłam. Polityka przywódców KP Chin, nacechowana nacjonalizmem i wielkomocarstwowym szowinizmem, wyrządziła niepowetowane szkody obozowi socjalistycznemu, całemu ruchowi komunistycznemu i sprawie socjalizmu na świecie. Rozbijacki kurs grupy Mao Tse-tunga spowodował, że KPCh została niemal całkowicie izolowana w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Prawidłowe kojarzenie interesów narodowych każdego kraju socjalistycznego z interesami całej wspólnoty socjalistycznej ma decydujące znaczenie dla umocnienia międzynarodowej jedności całego ruchu komunistycznego. Żadne różnice poglądów w sprawach taktyki, walki i metod budownictwa socjalistycznego nie mogą usprawiedliwiać postępowania partii, które uchylały się od tej międzynarodowej odpowiedzialności i schodzą na tory nacjonalizmu.

6. Węzłowe problemy życia partii

W końcowej części swego wystąpienia Wł. Gomułka omówił węzłowe problemy życia partii.

Ideową przewodniczką klasy robotniczej i całego narodu, siłą kierowniczą państwa, siłą motoryczną budowy socjalizmu — jest nasza partia — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Polityka naszej partii, dzięki której Polska odrodziła się do niepodległego bytu jako państwo socjalistyczne, w ciągu ubiegłego ćwierćwiecza osiągnęła ogromne postępy we wszystkich dziedzinach życia, zapewniła sobie pokój i bezpieczeństwo — zdala historyczny egzamin. Polityka PZPR, wyznaczając dalsze drogi rozwojowe Polski i miejsce naszego kraju w walce o pokój i wolność narodów, odpowiada najżywościjszym interesom całego narodu.

Kierownicza rola partii polega na umiejętnym kojarzeniu sterowania polityką organów władzy i administracji z działalnością wychowawczą, z przekonywaniem i zdobywaniem poparcia wśród najszerzych mas.

Generalnym drogowskazem całej działalności partii są zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacionalizmu.

Doświadczenia przeszłości i teraźniejszości dowodzą, że odstępowanie od tych podstawowych założeń przynosi klęskę robotniczej tylko porażki i niepowodzenia, spycha ruch robotniczy na tory socjaldemokratyzmu oraz podporządkowania polityce i interesom burżuazji. Teoria marksizmu-leninizmu musi stale się rozwijać i wzbogacać. Dogmatyzm i zastój myślowy godzi w samą istotę rewolucyjnej teorii, gdyż osłabia jej więź z życiem, przeszkadza w poszukiwaniu trafnej odpowiedzi na wciąż nowe problemy, jakie stawia przed ruchem rewolucyjnym rozwój społeczny — walka klasy robotniczej, praktyka

ni położyli główny akcent na dywersję ideologiczną, w rezultacie której ustrój socjalistyczny uległby deformacji w kierunku burżuazyjnym, a kraj znalazłby się w zależności ekonomicznej i politycznej od państw kapitalistycznych.

Pierwszym sprzymierzeńcem tej strategii imperializmu i reakcji stał się rewizjonizm. W kryzysie politycznym w Czechosłowacji rewizjonizm godząc w podstawowe założenia teoretyczne i zasady praktycznego działania partii, odegrał główną rolę w otwarciu pola dla ofensywy sił jawnie prawicowych i kontrrewolucyjnych. Siły te działając faktycznie w jednolitym froncie z siłami rewizjonizmu coraz bardziej zdecydowanie spychały CSRS na drogę odwrotu od marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacionalizmu, na drogę wyłuskiwania tego państwa ze wspólnoty socjalistycznej państw Układu Warszawskiego, co prowadziło do zmiany układu sił w Europie na korzyść imperializmu. Proces ten, gdyby nie został powstrzymany w porę, mógłby stać się nieodwracalny.

Bratnie partie i rządy państw socjalistycznych nie mogły pozostać bierne wobec tego zagrożenia. Pokrzyżowanie planów imperializmu przez wkroczenie wojsk 5 państw socjalistycznych do Czechosłowacji było w tych warunkach koniecznością podyktowaną zarówno naszym internacionalistycznym obowiązkiem, jak i naszą narodową racją stanu, interesami bezpieczeństwa i pokoju.

W istocie rzeczy kroki podjęte w dniu 21 sierpnia br. przez 5 państw socjalistycznych stanowiły profilaktyczne posunięcie w obronie bezpieczeństwa i pokoju w Europie, leżały zatem w interesach wszystkich narodów. Nic bardziej nie zachęcałoby sił wojny i antykomunizmu do podjęcia prób nowego ukształtowania granic i porządku w Europie, jak rozsadzenie Układu Warszawskiego. Jugosławia, która uprawia politykę tzw. niezaangażowania, może ją prowadzić tylko w cieniu jedności państw Układu Warszawskiego.

Układ Warszawski — obronny pakt równoprawnych i suwerennych państw socjalistycznych — zawarty został w odpowiedzi na utworzenie agresywnego paktu atlantyckiego i włączenie do niego Niemiec zachodnich. Jak długo istnieje NATO, jak długo siły imperializmu nie rezygnują z prób zmiany status quo w Europie, Układ Warszawski jest i pozostanie nieodzowną koniecznością. Polska nadal będzie wnosząc wkład w dzieło umacniania tego układu. Naszym świętym obowiązkiem jest pomnażanie potencjału obronnego naszego kraju.

Podstawowe znaczenie dla naszego bezpieczeństwa, nienaruszalności naszych granic i pokojowego rozwoju kraju ma ścisły sojusz oraz braterska i wszechstronna współpraca z bratnimi krajami socjalistycznymi, a w pierwszym rzędzie z naszym wielkim wschodnim sąsiadem — Związkiem Radzieckim. Przyjaźń polsko-radziecka opiera się na wspólnocie najbardziej żywotnych interesów obu krajów, na współpracy między naszymi partiami. Sojusz polsko-radziecki — od pierwszych dni PRL kamień węgielny naszej polityki zagranicznej — potwierdził w całej rozciągłości swoją historyczną doniosłość.

Obok układu z ZSRR wznowiliśmy również układy o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z CSRS, Węgrami i Bułgarią oraz zawarliśmy pierwszy układ sojuszniczy z Bratnią NRD. Układy te wzmacniają istniejący stan bezpieczeństwa i stwarzają dogodne ramy dla pogłębienia naszej przyjaźni i współpracy we wszystkich dziedzinach.

Zasadniczym i głównym zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest działanie na rzecz bezpieczeństwa naszego kraju i tworzenia najlepszych warunków jego socjalistycznego rozwoju. Wypowiadamy się za umocnieniem bezpieczeństwa europejskiego poprzez realistyczne posunięcia, których omówienie powinna zająć się konferencja wszystkich państw europejskich z udziałem NRD i NRF. Idea takiej konferencji znalazła szerokie poparcie opinii publicznej szeregu państw zachodniej Europy.

Występując w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym tendencje nacjonalistyczne, rewizjonistyczne i lewackie osłabiają jego jedność, a tym samym siłę i skuteczność działania partii komunistycznych i robotniczych. Wszystkie te dezintegrujące tendencje są umiejętnie podsycane i wykorzystywane przez imperializm i jego agencje. Ożywienie oportunistów wszelkich odcieni, zarówno prawicowego, jak i „lewicowego” wywiera określony nacisk na ruch komunistyczny i robotniczy.

Siła całego ruchu komunistycznego i siła każdej z współtworzących go partii jest nierozdzielna od rozwoju i jedności państw socjalistycznych. Międzynarodowa pozycja obozu socjalistycznego wywiera bezpośredni wpływ na siłę i oddziaływanie każdej z partii komunistycznych.

Oceniając realistycznie trudną i złożoną sytuację, w jakiej znajduje się dziś międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy, należy liczyć się z tym, że przewyższenie występujących w nim obecnie rozbieżności będzie procesem długotrwałym i niełatwym. Dla opracowania wspólnej strategii walki z imperializmem i praktycznych form współdziałania sił socjalizmu, nieporównanie ważniejsze jest to, co łączy wszystkie partie, od tego co je dziś dzieli.

Nasza partia wypowiada się za otwartą, szczerą dyskusję w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym, za tym, by nie pomijać milczeniem także tych spraw, które dzielą i różnią. Uważaliśmy i uważamy, że jest to jedyna metoda stopniowego przezwycięzania występujących różnic i rozbieżności. Taka dyskusja, w wyniku wydarzeń ostatnich miesięcy, w guncie rzeczy już się rozwinęła. Chodzi obecnie o to, by prowadzić ją z pożytkiem dla jedności działania, by wysuwać w niej na plan pierwszy te sprawy, które mimo istniejących różnic ideologicznych i politycznych łączą bratnie partie komunistyczne i robotnicze.

budowy socjalizmu, światowa rywalizacja dwóch systemów. Przecistawiając się rewizjonizmowi partia nasza, tak jak i dotąd, kierować się będzie marksizmem-leninizmem i proletariackim internacionalizmem. Warunkiem pomyślnej realizacji historycznych zadań zbudowania socjalizmu w Polsce jest wychowanie całej partii — a w pierwszym rzędzie jej kadry i liczących zastępów aktywu — w duchu tych niewzruszonych zasad ruchu komunistycznego.

Partia nasza jest dziś partią przeszło 2-milionową, zorganizowaną w ponad 70 tys. organizacji podstawowych. W naszych szeregach znajduje się co szósty obywatel zatrudniony w gospodarce społecznej. Do naszej partii należy co osmy robotnik, co trzeci inżynier i technik, prawie co drugi nauczyciel, co szósty lekarz. Szeregi partii szybko rosną. Od poprzedniego zjazdu do partii wstąpiło około 717 tys. nowych kandydatów. Przyjęliśmy w tym czasie około 350 tys. robotników, przeszło 104 tys. chłopów i wielu kwalifikowanych pracowników. W ostatnich latach szeroką lawą wstępują w nasze szeregi ludzie młodzi. Przeszło 42 proc. nowo przyjętych od IV Zjazdu członków, to młodzież w wieku do 25 lat. Tak więc partia nasza staje się coraz bardziej masowa, jej skład ulega stałej odmianie. Do partii wchodzi przedstawicielstwo pokolenia wychowanego i ukształtowanego już w Polsce Ludowej.

Członkowie i kandydaci, którzy wstąpili w nasze szeregi po III Zjeździe, który odbył się jak wiadomo w 1959 r., stanowią ponad 1,2 mln, z czego przeszło połowa ma staż krótszy niż 4 lata.

Tak szybka odnowa składu partii stawia przed nami określone zadania.

(Dalszy ciąg na str. 6)

Sprawozdanie Komitetu Centralnego

(Dokończenie ze str. 5)

ślone zadania organizacyjne i wychowawcze wielkiej wagi, wymaga stałej i wyłączonej pracy nad właściwym doborem kandydatów. W masowości naszej partii i szybkim procesie odnawiania jej szeregów tkwią potencjalne zasoby wielkiej siły politycznej. Głównym warunkiem pełnego uruchomienia tego ogromnego potencjału jest postawienie na właściwym poziomie pracy ideologicznej w samej partii. Jednym z głównych problemów źródła obecnej słabości wielu organizacji partyjnych obok wielu trudności, jakie napotykamy w budownictwie socjalizmu są niedostatki naszej pracy ideologicznej. Analiza działalności partyjnej w okresie między zjazdami wykazuje, że praca ideologiczna była jednym z najsłabszych jej ogniw. Ostrem sygnałem niedostatków naszej pracy ideowo-wychowawczej stały się wydarzenia marcowe. Zasadniczy wzrost znaczenia pracy ideologicznej w dobie obecnej wynika przede wszystkim z przesunięcia się punktu ciężkości w walce między systemem socjalistycznym a imperializmem — na płaszczyznę ideologiczną. Front ideologiczny urasta w obecnych warunkach do głównego frontu walki dwóch systemów w skali światowej. Walka ta toczy się o postawę i świadomość ludzi. Linia podziału w tej walce nie przebiega wzdłuż geograficznych granic obu systemów, lecz wewnątrz społeczeństw socjalistycznych i wewnątrz społeczeństw świata kapitalistycznego.

W obecnych warunkach praca ideologiczna w szeregach partii nabiera szczególnego znaczenia również w świetle omówionych wyżej zmian w składzie naszej partii, a także w składzie naszego narodu. Młode pokolenie z natury rzeczy są emocjonalnie ściślej z tym ustrojem związane. Ale dla tej generacji obecny poziom gospodarki i cywilizacyjny naszego kraju, obecne socjalistyczne stosunki społeczno-ekonomiczne są punktem wyjścia dla realizacji jej własnych dążeń. I jest to naturalne. Każde pokolenie ma swoje ambicje i aspiracje, dąży do ulepszenia życia narodu. Każde bowiem pokolenie pragnie wnieść nowe wartości do skarbnicy dobrodziejstwa i całej ludzkości. Tym większe szanse spełnienia tych aspiracji ma obecne młode pokolenie, solidnie wykształcone i nowoczesnie wychowywane, żyjące w warunkach socjalizmu. Jednakże musi być do tego ideologicznie przygotowane i zahartowane politycznie.

Niezmiennie doniosłe znaczenie ma wychowywanie naszej partii w duchu niezłomnej wierności zasadom internationalizmu proletariackiego. Spłata się on nierozdzielnie z patriotyzmem, jest wyrazem umiłowania ojczyzny, najlepiej pojętej troski o jej pomyślność i rozkwit. Tak rozumiany patriotyzm jest zarazem ideową platformą walki z wszelkimi przejawami nihilizmu narodowego, kosmopolityzmu, jak też i nacjonalizmu.

Decydująca dla oddziaływania na społeczeństwo dziedzina frontu ideologicznego stanowią środki masowego przekazu:

prasa, radio i TV. W okresie sprawozdawczym — zwłaszcza w ostatnim czasie — środki masowego przekazu w sposób zadowalający spełniały swoją rolę w realizacji generalnej linii partii. Stanowią one, zwłaszcza prasa, nie tylko środek do upowszechniania stanowiska partii, ale są zarazem forum dla ujawniania opinii i aktywności mas, dla krytycznej oceny zjawisk społecznych. Osiągnięciu tego celu sprzyja m. in. „wolne trybuny” wprowadzone w okresie dyskusji przedzjazdowej. Pozytywne doświadczenia tych form publicznej dyskusji należy kontynuować i w okresie pozjazdowym.

Doświadczenie historyczne dowodzi, że partia może wypełniać z powodzeniem swą rolę kierowniczą jeśli stosuje konsekwentnie leninowskie zasady centralizmu demokratycznego. Reguluje on całokształt wewnętrznego funkcjonowania organizacji partii i stwarza ramy jej ideowego życia. Centralizm demokratyczny zakłada, iż w każdym przypadku mniejszość winna podporządkować się woli większości. Stanowi to podstawową przesłankę dyscypliny partyjnej, jedno z głównych źródeł siły partii — stwarza podstawowe gwarancje jednności szeregów, jednności ideologicznej, jednności politycznego działania partii.

Drugą stroną zasady centralizmu demokratycznego jest głęboki demokratyzm w stosunkach wewnątrzpartyjnych. W przełożeniu na język praktyki politycznej polega on w pierwszym rzędzie na zapewnieniu w partii warunków dla prowadzenia nie skrepowanej wymiany zdań.

W naszym systemie politycznym — w systemie dyktatury proletariatu — nie ma i nie będzie miejsca dla żadnej partii opozycyjnej. Odrzucając, jako sprzeczną z interesami i zasadami socjalizmu możliwość tworzenia opozycyjnych partii — rozwijamy i będziemy rozwijać, w ramach naszego ustroju, rzeczywistą demokrację socjalistyczną. Jedną z głównych jej przesłanek jest konsekwentna realizacja leninowskich zasad demokracji wewnątrzpartyjnej.

Zakłada ona swobodę krytyki. Pryncypialna, dyktowana rzetelną troską o sprawy partii oraz wolną od elementów osobistych rozgrywek krytyka stanowi w naszych warunkach niezwykle ważną i nieodzowną dzwignię postępu społecznego. Obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji partyjnych jest troska o zapewnienie właściwej atmosfery dla konstruktywnej krytyki. Trzeba nam stanowczo i bezkompromisowo zwalczać wszelkie formy tłumienia krytyki. Partia podejmuje jednocześnie bezkompromisową walkę polityczną z próbami wykorzystywania swobody wypowiedzi dla dyskredytacji jej generalnej linii, szerzenia demagogii lub szkolenia ludzi.

O całokształcie pracy partii decydują jej kadry — ludzie zajmujący kluczowe pozycje w instancjach partyjnych, w aparacie państwowym i gospodarczym oraz w organizacjach

zawodowych i społecznych. Od ich poziomu politycznego i zawodowego, od ideowości i ofiarności zależy w ogromnej mierze prawidłowa realizacja polityki partii, jej więc z masami, jej autorytet. Dlatego też polityka kadrowa partii powinna przy wysuwaniu na kierownicze stanowiska ściśle przestrzegać zasady nierozdzielności kryteriów ideowo-politycznych i zawodowych. W praktyce zasada ta nie zawsze była i nie jest jeszcze przestrzegana. Polityka taka powinna stwarzać warunki dla pełnego wykorzystania uzdolnień i sił twórczych ludzi uczciwych i oddanych Polsce i socjalizmowi, zarówno partyjnych jak i bezpartyjnych.

Podstawą życia wewnętrznego naszej partii jest jej statut. Statut uchwalony na IV Zjeździe odpowiada w zasadzie aktualnym potrzebom partii. Nie zachodzi więc konieczność wprowadzenia do niego zmian o charakterze zasadniczym. Dyskusja przedzjazdowa potwierdziła celowość wprowadzenia do statutu kilku poprawek wynikających z rozwoju naszej partii.

Władysław Gomułka podkreślił na zakończenie, że o sile partii decyduje jej jednność, głęboka jednność ideowa, jednność organizacyjna, jednność działania — uczy nas tego całe doświadczenie walki z wrogiem klasowym i dywersją imperialistyczną, która nieustannie usiłuje przeciwstawić „doły” — „górom”, młodym starym, jednych działaczy — innym i wpajać opinii publicznej skażony fałszem i niewybrednym oszczerstwem obraz naszej partii. W walce z tą akcją wroga, broń najskuteczniejszą jest zwartość szeregów partyjnych, jest bojowy duch komunistów, dla których busole stanowi marksizm-leninizm i proletariacki internationalizm.

Partia nasza, która od blisko ćwierćwiecza stoi u steru Polski Ludowej uzbrojona w niezwykłe idee marksizmu-leninizmu, wewnętrznie zespółona wokół swej generalnej linii spełni swoje historyczne powołanie przewodniczką narodu w walce o budowanie socjalizmu, zapewnienie bezpieczeństwa i rozkwitu naszej ojczyzny.

Niech żyje budujący socjalizm naród polski z klasą robotniczą na czele!

Niech żyje i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje wypróbowana przewodniczką narodu, zawsze wierna zasadom marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje jednność i braterska przyjaźń narodów wielkiej wspólnoty socjalistycznej i jej czołowa siła — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje jednność i solidarność komunistycznych i robotniczych partii wszystkich krajów!

Niech żyje i zwycięża pokój i socjalizm!

Pozdrowienia od przedstawicieli stronnictw sojuszniczych

ZSL politycznym sojusznikiem PZPR

Wystąpienie prezesa NK ZSL C. Wycecha

Pragnę przekazać Wam — stwierdził na wstępie Cz. Wycech — delegatom i uczestnikom V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a tym samym całej partii w dniu tak ważnym dla narodu polskiego, gorące przyjaźielskie pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad od władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, od chłopów — ludowców, od inteligencji działającej w naszym stronnictwie, od młodzieży i kobiet wiejskich. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe chce dziś szczególnie mocno zaakcentować wspólną tę myśl, dążeń i czynów na polu rozwoju i dalszego umocnienia naszej robotniczo-chłopskiej socjalistycznej ojczyzny i zapewnić was, że macie w naszym stronnictwie pewnego sojusznika.

Nawiązując do 50-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz do zbliżającej się 25 rocznicy powstania Polski Ludowej Cz. Wycech stwierdził m. in., że tylko budownictwo ustroju socjali-

stycznego w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski i pod kierownictwem partii, upowszechnianie praktyki ludowładztwa, tylko przyjaźń i współpraca ze Związkiem Radzieckim może zapewnić państwu bezpieczeństwo i niepodległość narodowi, możliwość pełnego rozwoju sił twórczych dla jego dobrobytu i szczęścia a klasie chłopskiej rolę czynnego współgospodarza kraju.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — mówił Cz. Wycech — —przychodzi na swój V Zjazd z poważnym dorobkiem ideowo - politycznym i społeczno - gospodarczym jako silna i zahartowana w walce, odporna na wszelkie go rodzaju dywersje polityczne i mająca przez to w całym narodzie wysoki autorytet.

W ogólnonarodowej dyskusji przed V Zjazdem PZPR aktywnie uczestniczyły wszystkie ognia Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

i udzieliły pełnego poparcia Tezom zjazdowym. Jako partia chłopska, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe szczególnie zainteresowane było i będzie nadal programem rozwoju społeczno - gospodarczego wsi i rolnictwa. Współnie wypracowana przez obie nasze partie przed 12 laty nowa polityka rolna, systematycznie uaktualniana i dostosowywana do nowych potrzeb i warunków przynosi dziś całemu narodowi coraz bogatsze owoce.

Nowa polityka rolna wiąże coraz mocniej i szerzej gospodarkę chłopską z całokształtem socjalistycznej gospodarki narodowej i dzięki niej socjalizm na wsi zapuszcza coraz głębiej korzenie. Dzięki tym przeobrażeniom społeczno - gospodarczym umacnia się sojusz robotniczo - chłopski, a klasa chłopska jest zainteresowana w rozwijaniu socjalistycznego charakteru państwa.

Pragnę zapewnić V Zjazdowi i całą waszą partię — stwierdził mówca — że wspólnie z wami podjęliśmy pracę nad rozwijaniem i pogłębianiem socjalistycznej świadomości wśród szerokich mas chłopskich, wśród dorosłych i młodzieży.

W dniach marcowych, gdy wrogowie Polski Ludowej, podjudzając młodzież akademicką przypuścili atak na partię i politykę ludowego państwa oraz w sierpniu, gdy obowiązkiem narodowym i internationalistycznym było stawić opór przeciw antysocjalistycznym siłom w Czechosłowacji, które wspierały przez odwetowców z NRE usiłowały zmienić układ sił w Europie, na korzyść niemieckiego imperializmu, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — stając razem z partią, razem z jej kierownictwem na czele z towarzyszącym Władysławem Gomułką — pokazało, że jest politycznym sojusznikiem, na którego można liczyć, że zgromadząc patriotycznych i postępowych chłopów stanowi poważny oddział sił socjalistycznych kraju.

Klasa robotnicza i jej partia zawsze mogą liczyć na SD

Przemówienie J. K. Wendego

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego mówca gorąco powitał V Zjazd PZPR stwierdzając, że członkowie Stronnictwa Demokratycznego widzą w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej rzeczniczką najgłębiej pojętego interesu narodowego Polski, siłę motoryczną socjalistycznej przebudowy naszej ojczyzny, reali-

zującą ideę jednności narodowej.

Integrującą naród myśl polityczną PPR, a później PZPR — powiedział J. K. Wende — odegrały decydującą rolę w walce o niepodległość kraju, w walce o odbudowę państwowości polskiej i w kształtowaniu jej socjalistycznego charakteru, w za-

pewieniu bezpieczeństwa narodowego, sprawiły w granicach Ludowej Rzeczypospolitej.

Kierowany przez rewolucyjną partię klas robotniczej front walki o niepodległość narodową, o wyzwolenie społeczne, o państwo ludowe — objął także znaczną część sił ludowych i demokratycznych, a w latach późniejszych znalazł swój wyraz w idei patriotycznego i socjalistycznego Frontu Jedności Narodowej, który trzonem jest sojusz PZPR ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym.

Sojusz ten — podkreślił następnie mówca — stanowi jeden z czynników jednności politycznej społeczeństwa w walce z różnymi siłami antysocjalistycznymi.

Uznawanie przez nas — oświadczył mówca — kierowniczej roli PZPR we wszystkich dziedzinach życia budującej socjalizm Polski wynika z konkretnych przesłanek historycznych, politycznych, narodowych i społecznych.

Sekretarz generalny CK SD stwierdził następnie, że równoległe z dyskusją nad Tezami na V Zjazd PZPR toczyła się w Stronnictwie dyskusja nad materiałami na IX Kongres SD, który zbierze się w pierwszym kwartale 1969 r. Dyskusja ta stanowi ponowne potwierdzenie, że SD konsekwentnie stoi na gruncie budownictwa socjalizmu, na gruncie politycznego sojuszu z rewolucyjnym ruchem klasy robotniczej i jej partii, na gruncie umacniania kierowniczej roli PZPR.

Mówiąc dalej o zadaniach ekonomicznych J. K. Wende stwierdził, że dla SD ważnym zadaniem jest w szczególności dalsza aktywizacja szeroko pojętych usług. Stronnictwo nadal działać będzie na rzecz podnoszenia efektywności pracy i zaangażowania społecznego i politycznego w zawodach inteligenckich, doskonalenia drobnej wytwórczości, zapewnienia zgodności działania rzemiosła indywidualnego z potrzebami kraju i interesem społecznym.

W zakończeniu J. K. Wende zapewnił Zjazd, że klasa robotnicza i jej partia ma wiernego i wypróbowanego sojusznika w środowiskach inteligencji i rzemiosła, skupionych w szeregach Stronnictwa Demokratycznego.

W loży prasowej i w kuluarach

(Od specjalnego wystannika)

Najwyższy parlament partii, plasty w ciągu minionego dwudziestolecia Zjazd PZPR obradując, Jego uroczyste otwarcie ogłosił wczoraj punktualnie o godzinie dziewiętej Władysław Gomułka.

W Zjeździe bierze udział 1764 delegatów reprezentujących 2-milionową rzeszę członków i kandydatów partii. Wśród nich znajduje się 851 robotników i chłopów oraz 293 kobiety. 62 proc. delegatów jest pochodzenia robotniczego, a 30,3 proc. — chłopskiego.

Zjazd podsumuje dotychczasowy dorobek i wytyczy kierunki pracy na najbliższą przyszłość. Jest więc to wielkie wydarzenie, które zajmie trwałe miejsce we współczesnej historii Polski Ludowej. Dlatego też — jak to podkreślił w swym otwierającym Zjazd wystąpieniu Władysław Gomułka — obrady Zjazdu skupiać będą uwagę nie tylko członków partii, ale staną się przedmiotem głębokiego zainteresowania wszystkich ludzi pracy. Wiadomym dowodem zaś tego zainteresowania i poparcia dla polityki partii są m. in. wciąż napływające z całego kraju na rece delegatów meldunki o pomyślnej realizacji zobowiązań oraz o podejmowaniu nowych czynów i wart zjazdowych.

Z wielką uwagą wysłuchali delegaci kilkogodzinny referat wygłoszonego przez I sekretarza KC, Władysława Gomułkę.

Dyskutując w kuluarach nad poszczególnymi tezami sprawozdania Komitetu Centralnego, określali je ogólnie jako porywający program dalszego postępu w dziele budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

Dowodem aprobaty były także oklaski, jakimi wielokrotnie przerywano wystąpienie I sekretarza Komitetu Centralnego.

Gorącymi oklaskami witano również przybycie na V Zjazd PZPR delegacje bratnich partii

komunistycznych i robotniczych. Szczególnie serdeczne powitanie zgotowano delegacji KPZR z jej I sekretarzem generalnym L. Breżniewem na czele, a także delegacjom reprezentującym narody walczące z imperializmem: Wietnamu, Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego oraz przedstawicielom zmagających się z izraelską agresją narodów arabskich.

Obok oficjalnych delegacji z granicznych, obradom Zjazdu przysłuchowały się 90 dziennikarzy z ponad 20 różnych krajów, co mówi między innymi o zainteresowaniu tymi obradami światowej opinii publicznej.

W loży prasowej umieszczone są stanowiska tłumaczy, którzy na żywo przekładają każde słowo, jakie pada ze zjazdowej trybuny na języki: rosyjski, niemiecki, francuski, angielski i hiszpański.

Przy fotelach zajętych przez zagranicznych gości i przedstawicieli prasy zainstalowane są słuchawki. Wystarczy tylko włożyć odpowiedni kanał by usłyszeć w nich słowa aktualnego mówcy w jednym z pięciu podanych wyżej języków.

Olbryzm powodzenie cięsa się zorganizowane w kuluarach Salu Kongresowej oraz w stoisku poczt w Pałacu Kultury i Nauki punkt sprzedaży i stemplowania okolicznościowymi datownikami specjalnych — wydanych z okazji obecnego Zjazdu partii — znaczków pocztowych.

Znaczkę są bardzo ładne, a datowniki stanowią dodatkową atrakcję filatelistyczną i miłą pamiątkę. Dlatego też w długich kolejkach do uzyskania owego datownika ustawiają się nie tylko filatelici (choć i tych wśród delegatów bynajmniej nie brak), ale również zbieracze pamiątek.

JANUSZ KRAJEWSKI



Na zdjęciu: delegaci woj. łódzkiego na sali obrad. CAF — Stasiak — telefot

Odnaczenia „Uniwersal” - w październiku na II miejscu w kraju

Lódzki PDT „Uniwersal” uplasował się w październiku - pod względem osiągniętych obrotów - na II miejscu w kraju. Wyprowadza go warszawski CDT.

W ostatnią niedzielę pracownicy tej popularnej już w Łodzi placówki handlowej zakończyli realizację czynów społecznych, podjętych na cześć V Zjazdu PZPR. Pracownicy oni w Parku im. Hiberna oraz obok kina „Roma”.

Wartość wykonanych zobowiązań ocenia się na ponad 125 tys. zł, w tym handlowy z „Uniwersalu” przekazali 3 tys. zł na budowę Centrum Zdrowia Dziecka, uzyskane ze zbiórki makulatury. 80 osób personelu walczy w 11 zespołach o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Za trzy kwartały br. „Uniwersal” osiągnął 700 tys. zł ponadplanowych obrotów; do końca roku wzrosną one do 1 mln zł. (w)

Jaja chłodnicze - w sprzedaży

Ostatnio sklepy spożywcze i nabiałowe oferują nam jaja chłodnicze. Wiadomo, że o tej porze handel musi sięgać do rezerw przygotowanych wcześniej. Klienci na ogół nie orientują się jak są znakowane te jaja i jakim wymogom mają odpowiadać.

Centrala Jajczarsko-Drobiażska informuje, że w sobotę straciły ważność jaja z literą „M”, natomiast z literą „N” ważne będą do czwartku. Wczoraj z magazynów rozwo-

Laureaci konkursu na pomnik

Odnajdź rozstrzygnięty został konkurs na Pomnik Martyrologii Dzieci, który wzniesiony zostanie w Parku Promienistych. W uzupelnieniu naszej niedzielnej wiadomości informujemy z kolei, że na grodzie I otrzymali: Ewa Tyc i Kazimierz Karpiński. Dwie nagrody II zdobyli: Władysław Kowalski oraz Jadwiga Janus i Ludwik Mackiewicz. Dwa wyróżnienia przyznano: Ewie Tyc i Kazimierzowi Karpińskiemu oraz Włodzimierzowi Ciesielskiemu. (o)

Ciepłe posiłki na budowach

Jak nas poinformowano w LPBM nr 1 w Łodzi, od kilku dni trwa dostarczanie ciepłych posiłków na niektóre budowy prowadzone przez to przedsiębiorstwo. Pozytywne zapytania otrzymują m. in. pracownicy zatrudnieni przy budowie domów „na Skarpie” - w Parku Staromiejskim oraz przy ul. Gwiazdowej i Głównej. Na razie wydaje się po 200 porcji dziennie, ale rada zakładowa LPBM nr 1 zapowiada rozszerzenie akcji tak że i na dalsze budowy. (st)

Ważne telefony

Informacja telefona 08
Straż Pożarna 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-13
Pomoc drog. PZM 533-09

Teatr

Teatr Wielki - E. 18 „Książ Igor”
Teatr Powszechny - g. 16 „Szelmostwa Skapena”, g. 19.15 „Kawior i kaszanka”
Teatr Nowy - godz. 17 „Zeglarz”
Teatr Nowy (Mała Sala) godz. 20 „Gra miłości i przypadku”
Teatr Jaracza (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 15.30, 19 „Przedwiosnie”
Teatr 7.15 - g. 19.15 „Stendhal i S-ka”
Operetka - godz. 19 „Hrabina Marica”
Teatr Pinokio - godz. 17.30 „Allem kallem”
Teatr Arlekin - nieczynny

Muzea

Muzeum Historii Włokiennictwa (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Gdańska 13) czynne od g. 11-18.
Muzeum Sztuki (ul. Wilejskiej 36) - czynne od 10-19.
Muzeum Katedry Ewolucjonizmu (ul. Park Sienkiewicza) - czynne od 10-17.
Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne (ul. Wolności 14) czynne od g. 12-18.

Kina

Bałtyk - „Anna Karenina” (radz.) od lat 16, g. 10, 13, 16, 19
Polonia - „Operacja

CO? gdzie? Kiedy?

św. Janusz (wi.) od lat 15, godz. 10, 13, 30, 15, 17, 30, 20
Wisea - „Dzień, w którym wypłynęła ryba” (grecki) od lat 14, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
Wolność - „Lalka” (pol.) od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
Włocławek - „Lalka” (pol.) od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
Zachęta - „Niewidzialny batalion” (jużgostowski) od lat 11, godz. 10, 12, 14, 16, „Siedmiu w białych złotych” (wi.) od lat 16, godz. 18, 20
Adria - „Ty zostałeś nieś Indianinem” (pol.) od lat 7, godz. 9, 11, 13, „Zaścianek” (wi.) od lat 18, godz. 15, 17, 30, 20
Czajka - „Poradnik matrymonialny” (pol.) od lat 16, godz. 17, 19
Energetyk - nieczynny

GDYNIA - Łódź w filmie krótkometrażowym 10-22 (non stop)
Halka - „Ach te dzieciaki” (radz.) od lat 9, godz. 10, 12, „Tabliczka marzenia” (pol.) od lat 14, g. 16, 18, 20
Maja - „Hamida” (NRD) od lat 11, godz. 10, 12, 14, „Za waszą i naszą wolność” (pol.) od lat 11, g. 16, 17, 30, 19, 20, 30
Edk - „Hrabina Coles” (pol.) od lat 14, godz. 14, 17, (20 senas zamknięte)
Młoda Gwardia - „Ostatni po Bogu” (radz.) od lat 14, godz. 10, 12, 15, 17, 30, 20
Muza - „Przesunę się, kochanie” (USA) od lat 14, godz. 16, 30, 17, 45, 20

OKA - „Przystanek autobusowy” (USA) od lat 14, g. 16, 18, 20
Polesie - „Winnetou” cz. III (NRD) od lat 11, godz. 17, 19
Popularne - „Szare kaczkę” (radz.) od lat 7, godz. 15, „Czarny dzień w Black Rock” (USA) od lat 16, godz. 17, 19
Przedwiosnie - „Jeż zioło flamingów” od lat 7 (meks.) godz. 15, 30, „Angelika i król” (franc.) od lat 16, g. 17, 30, 20
Pionier - nieczynny
Pokoje - „Taki jest świat Gabrieli” (NRD) od lat 9, godz. 15, 30, 17, 18, 30, „Tarahumara” (meksyk.) od lat 16, godz. 20
Rekord - „Wilec echa” (pol.) od lat 14, godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
Roma - nieczynny

SOJUSZ - „Wiosna nad Odrą” (radz.) od lat 14, godz. 17, 19, 15
Stoki - „Zenia, Zeniczka i Katusza” (radz.) od lat 14, g. 16, 18, „Gorące lato” (jużgost.) od lat 13, g. 20, 20
Stylowy - Studyjne „Gwiazdy na czapkach” (weg.) od lat 16, godz. 16, 18, 20
Studio - „Sami swoi” (pol.) od lat 14, g. 16, 18, 20
SWIT - „Ballada o den tyście” godz. 10, 11, „Fantomas wraca” (franc.) od lat 14, g. 12, 30, 15, 17, 30, 20
Tatry - Bajki: „Wier ny jamnik”, „Mechaniczny kot”, „Milion w worku” g. 16, 17, Kłnc filmów polskich „Eroica” (od lat 16) godz. 18, 20

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności - tel. 03.
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 44-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.
Nocna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuski 48, tel. 324-09 - zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godzinach 19-5

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. T. CHĘCINSKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych. 17-19, Narutowicza 69. 61975 g

KORONSKA lekarz ginekolog, 17-43, Zielona 16. 61344 g

Dr med. SIENKO, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, szesnasta - osiemnasta, Kilińskiego 132

Dr med. ZIOMKOWSKI - specjalista wenerycznej, skórnej, szesnasta - dziewiętnasta, Piotrkowska 58. 61412 g

SPÓŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuski 67 wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Tel. 382-90. 8653 k

5 MORG ziemi, zabudowania przy rzecze w Bronowicach k. Brzezina - sprzedam. Łódź, Wesoła 19, tel. 374-00. Będkowski 61680 g

WILLE 1-rodzinna z wszelkimi wygodami, wolna, własnościowa na Julianowa sprzedam. Tel. 228-69

2 ha sadu - sprzedam. Genowefa Sobusiak, po czt Bratoszewice k. Łodzi 61708 g

DZIAŁKI budowlane z prawem budowy w Andrzejowie sprzedam. Tel. 539-29. Dzwonić po godz. 17. 61775 g

LORNETKE „Zeissa” 6x30, bryczesy, nowy parol sprzedam. Telefon 244-04. 61839 g

PIANINO dla początku fajer uczeni kupię. Oferty „61784” Prasa, Piotrkowska 96

16 mb rur żebrowych stalowych, nawijanych i kuznie połową sprzedam. Tel. 359-16

MASZYNĘ dziewiarską „Swiss-Matic” szwajcarską, dwupłytową, metalową sprzedam. Telefon 311-71, po 19.30

KREDENS, krzesła, chłpendale, bibliotekę, szafę 4-drzwiową, orzech, sprzedam. Kilińskiego 49 warsztat stolarski, Ancewicz 61666 g

ŁOŻECZKO dziecięce sprzedam. Turaszowska 12-25. 61725 g

GRAMOFON stereo, onizny sprzedam. Telefon 339-65, godz. 10-21

ŁAPKI karakulowe sprzedam. Tel. 579-65 po 17

„FIATA 125-P” fabryczny nowego sprzedam. Oferty z podaniem ceny „61813” Prasa, Piotrkowska 96

GARAZ murowany w okolicy Gagarina i Rżewskiej do wynajęcia. Oferty „61704” Prasa, Piotrkowska 96

„SUPER-Octav e” sprzedam. Tel. 478-44

„WARSZAWIE” - stan bardzo dobry sprzedam. Chopina 8 (od Stefana) po 16. 61706 g

„SYRENE” sprzedam lub zamienię na „Warszawę” Ziemienna 22-2, po godz. 16

GARAZU pilnie poszukuję. Tel. 385-62

„WARSZAWIE” nową kupię. Oferty z podaniem ceny „61700” Prasa, Piotrkowska 96

GARAZ przy Bazarowej 11 odstąpię. Oferty „61798” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU z kuchnią lub 2 z wygodami, najchętniej centrum pilnie poszukuję na 2 lata. Płatne z góry. Tel. 381-43

2 POKOJE, kuchnię, centrum Łódź w nowym budownictwie zamienię na równorzędne w Radomiu lub odwrotnie. Tel. 223-96

PANNA poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „61682” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego dla 2 panów, poszukuję. Dzwonić wieczorem 466-44. 61702 g

2 POKOJE, kuchnię, telefon, garaż ul. Przybyszewskiego - bloki, zamienię na 3 pokoje rozkładowe z wygodami, telefon. Dzwonić 465-30 do godz. 15

SAMOTNA poszukuje niekrepującego sublokaterskiego pokoju. Oferty „61723” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁEŻENSTWO, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje sublokatorskiego pokoju. Tel. 407-47, po 17

DĄBROWA - „M-3” I p. ul. Broniewskiego 109 m. 96, zamienię na „M-4” lub „M-3” I-III p. przy ul. Śląskiej. Za polską 61779 g

POKOJ w śródmieściu na 2 lata odstąpię. Płatne z góry. Oferty „61786” Prasa, Piotrkowska 96

KOREPETYCJE - rosyjski. 326-24, Netzel

POKÓJ, kuchnię, wygodę (prócz c. o.) i pokój, kuchnię, bloki, zamienię na 3 lub 2 pokoje, kuchnię, bloki. Oferty „61781” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE komfortowe - bloki, pokój, kuchnię, przedpokój - śródmieście, zamienię na mieszkanie w Łodzi lub okolicach. Zabrów k. Białogostku, ul. Święto krzyska 4 m. 20. Witold Szymborski lub Łódź, ul. Narutowicza 34 m. 17. Kopański 61770 g

AKWIZYCJA zajmie się. 216-34. 61934 g

MATEMATYKA - skuteczne, szybkie nauzanie nowoczesnymi metodami. 297-37, Pluskowski 61388 g

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki - udziela asystent PL. Mościcki, tel. 481-87 godz. 18-20. 61690 g

NIEMIECKI, rosyjski, nauka, tłumaczenia Kępe, Wigury 12 m. 6, front 61694 g

UCZNIA - uczennice do lat 14 przyjmę na mieszkanie. Wyższenie, dobra opieka, pomoc w nauce. Oferty „61788” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnię, wygodę (prócz c. o.) i pokój, kuchnię, bloki, zamienię na 3 lub 2 pokoje, kuchnię, bloki. Oferty „61781” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE komfortowe - bloki, pokój, kuchnię, przedpokój - śródmieście, zamienię na mieszkanie w Łodzi lub okolicach. Zabrów k. Białogostku, ul. Święto krzyska 4 m. 20. Witold Szymborski lub Łódź, ul. Narutowicza 34 m. 17. Kopański 61770 g

AKWIZYCJA zajmie się. 216-34. 61934 g

MATEMATYKA - skuteczne, szybkie nauzanie nowoczesnymi metodami. 297-37, Pluskowski 61388 g

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki - udziela asystent PL. Mościcki, tel. 481-87 godz. 18-20. 61690 g

NIEMIECKI, rosyjski, nauka, tłumaczenia Kępe, Wigury 12 m. 6, front 61694 g

UCZNIA - uczennice do lat 14 przyjmę na mieszkanie. Wyższenie, dobra opieka, pomoc w nauce. Oferty „61788” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnię, wygodę (prócz c. o.) i pokój, kuchnię, bloki, zamienię na 3 lub 2 pokoje, kuchnię, bloki. Oferty „61781” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE komfortowe - bloki, pokój, kuchnię, przedpokój - śródmieście, zamienię na mieszkanie w Łodzi lub okolicach. Zabrów k. Białogostku, ul. Święto krzyska 4 m. 20. Witold Szymborski lub Łódź, ul. Narutowicza 34 m. 17. Kopański 61770 g

AKWIZYCJA zajmie się. 216-34. 61934 g

MATEMATYKA - skuteczne, szybkie nauzanie nowoczesnymi metodami. 297-37, Pluskowski 61388 g

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki - udziela asystent PL. Mościcki, tel. 481-87 godz. 18-20. 61690 g

NIEMIECKI, rosyjski, nauka, tłumaczenia Kępe, Wigury 12 m. 6, front 61694 g

UCZNIA - uczennice do lat 14 przyjmę na mieszkanie. Wyższenie, dobra opieka, pomoc w nauce. Oferty „61788” Prasa, Piotrkowska 96

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, cieśli, betoniarzy, ślusarzy-sprawczacy, instalatorów wod-kan., elektryków, ceramików, szklarzy, robotników niewykwalifikowanych, zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane PL Łódź, ul. Milionowa 12. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmujemy dział kadr i szkolenia pod w/w adresem w godz. 7-15. 7948-k

MGR INŻ. włókiennika z długoletnią praktyką zawodową oraz dobrą znajomością zagadnień inwestycyjnych na stanowisku specjalisty d/s inwestycji, mgr inż. budownictwa ładowego z praktyką zawodową i znajomością inwestycji na stanowisku st. inspektora technicznego lub specjalisty d/s inwestycji, przyjmie Bank Inwestycyjny Oddział Wojewódzki w Łodzi, al. Kościuski 63.

MURARZY, cieśli, stolarzy, palaczy na kotły c.o. oraz robotników niewykwalifikowanych, zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Praca akordowa. Wynagrodzenie wg przepisów Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Ponadto zatrudnieni w akordzie zryczałtowanym mogą uzyskać dodatkową premię w wys. 40% zarobku podstawowego. Zgłoszenia przyjmujemy dział zatrudnienia i plac. Łódź, al. Kościuski 101, pokój 2 w godz. 7-15, w soboty 7-13. 7688-k

EKONOMISTE z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w zakresie obrotu towarowego i gospodarki magazynowej zatrudni na kierownictwa stanowisku w dziale sprzedaży Łódzka Centrala Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Tuwima 97, tel. 301-72. 8017-k

KIEROWNIKA transportu zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Łodzi, ul. Północna 27/29. 7999-k

KIEROWCÓW z I, II i III kat., blacharzy samochodowych, malarzy na farby olejne i klejowe zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Motoryzacyjno-Transportowe Przem. Teren. w Łodzi, ul. Jęzerego 10/12, III wejście. Zgłoszenia prosimy kierować do sekcji kadr w godz. 7-15, adres jak wyżej. 7782-k

KIEROWNIKA zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego, dwóch inżynierów lub techników o specjalności przetwórstwa owocowo-warzywnego i technika budowlanego do działu głównego mechanika przyjmie natychmiast Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Sigma” w Łodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze sp-ni, Łódź, ul. Rzgowska 2a, tel. 492-63. 7799-k

TECHNIKA mechanika z praktyką na stanowisku kierownika rozdzielni zatrudni natychmiast Sp-nia Pracy „Metalowiec” w Łodzi, ul. Brzozowa 11/15. Informacji udziela dział kadr w godz. 7-15. 7958-k

FREZERA narzędziowego, ślusarza remontowego, dźwigowego do obsługi windy towarowo-osobowej, tokarzy na tokarki pociągowe oraz hartownika, zatrudni natychmiast Wytwórnia Urządzeń Komunalnych WUKO w Łodzi, ul. Okopowa 70/106, tel. 584-70-74. 7963-k

TECHNOLOGÓW, konstruktorów, metalurgów i ekonomistów oraz tokarzy, ślusarzy, formierzy, piecowego, elektryków, frezerów, szlifiery i modelarza drewna, przyjmą zaraz Zakłady Sprzetu Motoryzacyjnego nr 2 w Łodzi, ul. Liściasta 17.

INŻYNIERA lub technika chemii spożywczej, pożądana specjalność technologii mięsa i praktyka, zatrudni natychmiast Chłodnie Składowe w Łodzi, ul. Traktorowa 170. Warunki pracy i płacy do omówienia. 7813-k

2 INŻYNIERÓW mechaników, technologów-projektantów, 2 inżynierów budowlanych i 3 techników budowlanych zatrudni Biuro Konstrukcyjno-Technologiczne WZSP w Łodzi, ul. Wólczańska 27. 8148-k

KIEROWNIKA działu mechaniczno-energetycznego z wykształceniem wyższym lub średnim i długoletnią praktyką, technika mechanika do działu mechaniczno-energetycznego przyjmą Łódzkie Zakłady Remontowo-Montażowe, ul. Limanowskiego 87, tel. 503-90. Zgłoszenia przyjmujemy dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 8126-k

PALACZA c.o. i 2 sprzątaczkę, zatrudni Państwo wy Teatr im. St. Jaracza w Łodzi, ul. Kilińskiego 45 - zgłoszenia przyjmuje sekretariat teatru w godz. 9-16. 8121-k

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 269 (6814) 7

Szczęśliwy los

Krajowej Loterii Pieniężnej

MOŻE CI PRZYNIEŚĆ GŁÓWNA WYGRANA 500.000 zł
oraz PREMIE JUBILEUSZOWĄ 500.000 zł

OGÓŁEM w LISTOPADZIE 9.100.000 zł DO WYGRANIA

Losy o nabycia w kolekturach Polskiego Monopoli Loteryjnego, placówkach „Orbisu” oraz kioskach „Ruchu” na terenie całego kraju.

TEATR WIELKI w Łodzi

REPERTUAR

16. XI. - 15. XII. 1968 r.

Data	godz.
16. XI.	19.00
14. XII.	19.00
17. XI.	19.00
23. XI.	18.00
3. XII.	19.00
10. XII.	19.00
20. XI.	19.00
21. XI.	19.00
12. XII.	19.00
22. XI.	19.00
24. XI.	19.00
13. XII.	19.00
11. XII.	19.00
8. XII.	17.00
5. XII.	19.00
7. XII.	19.00
30. XI.	19.00
1. XII.	19.00
6. XII.	17.00
15. XII.	18.00

*) przedstawienie zamknięte.

Przedprzedaż biletów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt na 15 dni naprzód odbywa się:

- w kasach Teatru Wielkiego czynnych w godz. od 12 do 19, tel. 377-77.
- w kasie „Orbisu” (hall Grand Hotelu) czynnej w godz. 10-17.
- Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmują Biuro Obsługi Widzów w godz. od 10 do 17, tel. 331-86, 399-60.

Po 14 latach

Bokserzy Polski pokonali ZSRR 12:10

Niewielu sympatyków boksu liczyło na sukces Polaków w pierwszym finałowym spotkaniu o Puchar Europy z silną drużyną Związku Radzieckiego. Jednak łódzki ring okazał się szczęśliwy dla reprezentacji Polski. W 1963 r. właśnie w naszym mieście zremisowaliśmy z ZSRR 10:10, a w niedzielę odnieśliśmy wielki sukces, zwyciężając ZSRR 12:10. Jednocześnie przypominamy, że po raz ostatni pokonaliśmy Związek Radziecki w 1954 r. na turnieju w Sofii.

Blażyński w w. papierowej i Hebel w w. średniej — oto główni aktorzy tego spotkania. Oni to rozegrali najlepsze walki i w głównym stopniu przyczynili się do zwycięstwa naszej drużyny. Poza nimi punkty dla Polski zdobyli: Caruk, Jakubowski, Montewski i Rudkowski.

Rewanżowy mecz rozegrany zostanie 26 stycznia prawdopodobnie w Tbilisi. Czasu więc będzie sporo, by pomyśleć nad obsadą niektórych wag, a w szczególności półciężkiej i ciężkiej.

Piłkarskie obrachunki

Porażka ŁKS z Gwardią 0:3 i remis Startu u siebie z Unią Tarnów 1:1 — oto bilans występów łódzkich drużyn w przedostatniej kolejce spotkań rundy jesiennej II ligi. Bilans ujemny, do czego, niestety zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Zastanawiamy się, czy nie będzie to jednak — jak długo jeszcze ten kryzys w łódzkim piłkarstwie będzie trwał? Na szczęście rundę jesenną już się kończy, do wiosny dużo czasu i kibice łódzcy będą mogli przez ten czas podreperować nadwątłone nerwy. Oby w rundzie wiosennej było lepiej!

Koszykarze Spółem pokonali Pogoń

Wbrew doniesieniom wczorajszej prasy koszykarze łódzkiego Spółem w kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi pokonali w Szczecinie tamtejszą Pogonę 72:57 (34:30). Najwięcej punktów dla łodzian zdobył Kantorowski — 22.

Zwycięstwo zapaśników Budowlanych

Zapaśnicy łódzkich Budowlanych kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa w lidze terytorialnej. Ostatnio pokonali oni LZS Garwolin 7:5:2,5.

Punkty dla łodzian zdobyli: Czekalski, Balabuch, Wasiak, J. Wypiorczyk, G. Wypiorczyk, P. Kurczewski.

Piłkarze Łodzianki pojadą do Francji

Jednym z najsilniej obsadzonych międzynarodowych spotkań juniorów jest turniej w Robeau (Francja). Na turniej ten, który odbędzie się w początkach przyszłego roku wyjadzie drużyna piłkarzy MKS Łodzianka, wzmocniona kilkoma zawodnikami innych klubów. Jest to duże wyróżnienie łódzkiego MKS.

Ostatnio juniorzy Łodzianki uczestniczyli w turnieju z okazji Dnia Nauczyciela w Debiecy. Zajęli trzecie miejsce za SKS Technik Wyszaków i MKS Debieca. Łodzianie byli najlepszą technicznie drużyną turnieju.

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI

Laska dyrektora Osieckiego

— Tak jest, towarzyszu majorze.
— No to dawajcie tego faceta.
Po chwili wszedł Mielnicki. Jego szeroka, gąbczasta twarz była poważna, a oczy rzuciły niespokojne spojrzenia.
Downar wskazał krzesło.
— Proszę, niech pan siada — powiedział suchym, urzędowym tonem. Następnie wrócił do rozłożonych na biurku akt i przez parę minut udawał, że całkowicie jest pochłonięty lekturą. Wreszcie podniósł wzrok nad papierów i uważnie przyjrzał się człowiekowi po drugiej stronie bierka.
— Czy pamięta pan naszą pierwszą rozmowę?
Mielnicki skinął głową.
— Jasne, że pamiętam. To nie było tak dawno.
— Właśnie — powiedział Downar. — Nie tak dawno rozmawialiśmy ze sobą, a od tej pory tak dużo się zmieniło.
Twarz Mielnickiego stała się jeszcze bardziej poważna. Zmarszczył brwi. Widać było, iż mobilizuje całą swą inteligencję, żeby odgadnąć znaczenie tych słów.
— Nie rozumiem o czym pan mówi, panie majorze.

— Mówię o tym, że dowiedziałem się o panu pewnych niemiłych rzeczy.
— O mnie? Niemiłych rzeczy? Ktoś panu jakichś głupstw nagadał.
Downar wyjął palerono, ale nie poczęstował Mielnickiego. Sam zapalił, zaciągnął się i wypuścił dym nozdrzami.
— Chciałbym, żeby pan przyjął do wiadomości, że jeżeli ja coś mówię, to jest to zawsze oparte na ścisłych informacjach. Jak się panu zdaje, jakich to niemiłych rzeczy mogłem się o panu dowiedzieć?
— Nie mam pojęcia. Ktoś musiał coś mi mnie naplotkować.
Downar potrząsnął głową.
— Bardzo żałuję, ale to nie są plotki. Może pan mi zechce odpowiedzieć na pytanie: kto, oprócz pana, korzysta z kawalerki Wekerta podczas jego nieobecności?
— A ktożby miał korzystać? Jak Paweł wyjeżdża, to ja u niego mieszkam i na tym koniec.
— To niezupełnie pokrywa się z prawdą — powiedział Downar, usiłując opanować odruch zniecierpliwienia. — Mam konkretne informacje, iż pan odstępował kawalerkę Wekerta różnym ludziom, czerpiąc z tego zyski.
Opalona twarz Mielnickiego zapłonęła czerwienią.
— To kłamstwo! To bezczelne kłamstwo! Nikomu nie oddaję mieszkania Wekerta. Niech pan nie wierzy w takie rzeczy.
Downar westchnął głęboko, jak człowiek, którego cierpliwość wystawiona jest na poważną próbę.
— Powiedziałem panu przecież, że wszystko, co mówię oparte jest na konkretnych i ścisłych informacjach. Niepotrzebnie traci pan czas i energię, usiłując zadać klam moim słowom. Jestem w stanie sprowadzić tutaj te

osoby, które za pańskim pośrednictwem korzystały z kawalerki Wekerta. Czy zależy panu na tej konfrontacji?
— Być może, że czasami... No tak... teraz sobie przypominam... kiedyś zrobiłem grzeszek kolezdek. Pan wie, jak to bywa... Trudności mieszkaniowe... Chłopak przyszedł do mnie dziewczynę... Prosił mnie, a ja mam już takie usposobienie, że nie lubię odmawiać. Paweł akurat nie było w Warszawie...
— Czy ten pański kolega ma szpilki, jersyowe sukienki i biżuterię z „Jablonexu”?
— spytał poważnie Downar.
— Nie rozumiem, panie majorze...
— O, mam wrażenie, że się znakomicie rozumie — powiedział łagodnie Downar. — Tylko trochę dobrej woli z pańskiej strony i na pewno dojdziemy do całkowitego porozumienia. O ile się orientuje, to pan zna Mariolę. Taka postawna, bardzo elegancka blondynka. Lubi przebywać w towarzystwie cudzoziemców. W każdej chwili mogła by tu poprosić i stwierdzić bez większych oporów, że korzystała z kawalerki Wekerta i że płaciła panu za tę uprzejmość po pięć dolarów, a w wyjątkowych okolicznościach osiem. Myślę, że moglibyśmy uniknąć tych przykrych scen, ale jeżeli się będzie pan upierał przy tym, że o niczym pan nie wie, to sprowadzę tu Mariolę, albo jakąś inną przyjaciółkę zagranicznych turystów.
Mielnicki milczał. Rumieniec oburzenia zniknął z szerokiej, nalanej twarzy.
— No więc jak? — nalegał Downar. — Czy jest pan skłonny ze mną szczerze porozumieć, czy też mam zorganizować te konfrontacje? Czekam na pańską decyzję. Jestem zdecydowany poświęcić trochę czasu i energii, żeby tę sprawę definitywnie wyjaśnić.

— Czy pan myśli, że łatwo jest wyżyć za gołą pensję? — powiedział cicho Mielnicki. Głos miał schrypnięty, matowy. — Człowiek kombinuje jak może, żeby coś na boku dorobić. Dziwi się pan?
— Wec pan przynajmniej z tego, że odstępował pan kawalerkę Wekerta?
— Od czasu do czasu się zdarzało.
— Komu pan odstępował?
— Tylko bardzo solidnym osobom, panie majorze. Ja tam z byle kim się nie zadaje.
— Czy Wekert wiedział o tym pańskim procederze?
— A po cóż miałem mu mówić?
— Komu ostatnio wynajmował pan kawalerkę?
— Nie pamiętam, to już było dawno.
— A w dniu kiedy zostało popełnione to morderstwo, kto miał klucze od kawalerki Wekerta?
— W oczach Mielnickiego pojawiło się przerażenie, ale zaraz opanovał się.
— Tylko ja miałem klucze — powiedział stanowczo, mimo woli podnosząc głos. — Tylko ja.
— A ja się obawiam, że nie tylko pan. — Downar przechylił się przez biurko i zbliżył swą twarz do twarzy Mielnickiego. — Komu wtedy odstąpił pan kawalerkę Wekerta?
— Wtedy nikomu. Tylko ja miałem klucze.
— A jak to było z tym alibi?
— Z jakim alibi?
— Z pańskim. Pamięta pan? Kino „Wars”, pies w bufecie, parasol zapomniany niby przy pakim na sali. Po co pan to wszystko montował?
— Montowałem? Ja?!...

(45)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Radziecka „Sonda 6” mknie w kierunku Księżyca

Agencja TASS podaje, że w dniu 10 listopada — zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej — wyrzuciona została w Związku Radzieckim w kierunku Księżyca stacja automatyczna „Sonda-6”. Zainstalowane na pokładzie stacji automatycznej przyrządy dokonują odpowiednich badań naukowych na trasie lotu oraz w przestrzeni wokółkiesiowej i przekazują je na Ziemię.

Ze stacją „Sonda-6” utrzymywana jest stała łączność radiowa. Znajdujące się na pokładzie stacji aparaty i przyrządy działają sprawnie.

Cabot — Lodge obserwatorem z ramienia Nixona rozmów paryskich

Amerykański prezydent — elekt Nixon przeprowadził w sobotę na Florydzie rozmowę z ambasadorami USA w Bonn, Cabot-Lodgem. Głównym jej tematem była sprawa paryskich pertraktacji w sprawie Wietnamu. Według oświadczenia Nixona, Cabot-Lodge'owi zostaną powierzone ważne misje dyplomatyczne. Przypuszczalnie uda się on do Paryża jako obserwator z ramienia nowego prezydenta. Cabot-Lodge był w swoim czasie ambasadorem USA w Sajgonie.

Oczekuje się, że dopiero około 5 grudnia Nixon zacznie przedstawiać nazwiska przyszłych członków administracji i głównych doradców Białego Domu. Specjalna komisja, pod przewodnictwem b. dziekana wydziału studiów międzynarodowych na Uniwersytecie stanu Nowy Jork, Glenna Oldsa, zaczęła już roz

mowy z kandydatami na około 70 stanowisk drugiego rzędu w administracji oraz badają 2.200 nominacji, które mają być podpisane przez samego Nixona.

Nagrody dla łodzian w konkursie na piosenkę zaangażowaną

Rozstrzygnięty został radiowy konkurs na piosenkę o treści patriotycznej i społecznie zaangażowanej.

Jury pod przewodnictwem: Jerzego Wasowskiego przyznało nagrody i wyróżnienia: I nagrodę otrzymała piosenka „Białe-czerwone”, muzyka — Czesław Majewski, tekst — Marek Wawrzewicz.

Nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przyznał m. in. „Tam, gdzie ma zurskiej sosny cień”, muzyka — Zdzisław Pucek, słowa — Igor Sikirski.

Władze pekińskie krwawo rozprawiają się z przeciwnikami Mao

W wielu ośrodkach prowincjonalnych Chin odbywają się nadal liczne procesy osób oskarżonych o przeciwstawianie się przewodniczącemu Mao Tse-tungowi o działalności antypaństwowej, sabotażowej, rewolucyjnej, rozniecanie fałszywych pogłoszek, próby wywołania zaburzeń, bojkotowanie instrukcji władz centralnych.

W publicznych rozprawach biorą udział tysiące ludzi. Przemawiają na nich z zasady przedstawiciele komitetów rewolucyjnych — organów władzy, powołanych w toku tzw. proletariackiej rewolucji kulturalnej. Podczas procesu w Nankinie wiceprzewodniczący lokalnego komitetu rewolucyjnego Peng po oświadczył, że proces powinien być surowym ostrzeżeniem dla wszystkich elementów antyrządowych. Za powiedział bezsilność rozprawy z opozycją. Zapadły wy

roki śmierci, choć liczby skazanych na karę główną nie ujawniono. Wiadomo tylko, że zostali oni natychmiast rozstrzelani.

Z prowincji Czenciang napłynęły doniesienia o czterech dalszych publicznych rozprawach. Podczas jednej z nich sadzono niejakiego Czi Czin-lina, przedstawionego jako przywódcę grupy antypaństwowej. Miała ona prowadzić działalność sabotażową i kolportować broszury antyrządowe.

W innym procesie sadzono grupę osób oskarżonych o działalność sabotażową i kolportowanie broszur antyrządowych. Oskarżeni mieli przekupywać urzędników i usiłować lokować swoich ludzi na kierowniczych stanowiskach w produkcji i transporcie. Zapała pięć wyroków śmierci. Nie ogłoszono liczby osób skazanych na wysokie kary więzienia.

Radio i telewizja

WTOREK, 12 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Poranna para. 8.44 Koncert żywych. 9.00 „Noc listopadowa”. 9.30 Wład. 9.40 „Robot” — stu chowisko. 10.00 „Autobus do Ra dości”. — fragm. 10.20 Koncert popularny. 10.50 „Wyrażaj się precyzyjnie”. 11.00 Melodie na strunach. 11.25 (Ł) Kofcort Ork. Mandolinistów LRPR. 11.49 „Ro dzice a dziecko”. 12.05 Wład. 12.10 Koncert z połonczem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Pa ganini — czarodziej skrzypiec”. 13.25 Melodie ludowe. 13.40 „Wi ecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Eto grające amatorski”. 14.20 Z mu zyki operowej. 15.00 Wład. 15.05 Aud. dla klas licealnych. 15.30 „Podróż bez biletu”. 15.55 „Prze zorny zawsze ubezpieczony”. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 17.40 Praktyczna Pami. 17.55 Wia domości. 18.00 „Na Śląsku i na Mazowszu”. 18.50 Sprawozdanie Czwikowe z obrad V Zjazdu PZPR. 19.30 Z nagrań wybitnych polskich artystów — Irena Du biska — skrzypce. 20.00 Dzien nik. 20.25 Wład. sportowe. 20.35 „Pierwsza młodość”. — słuch. 21.35 Muzyka i akt. 22.00 W tanecz nym nastroju. 22.40 Kompozyc yj i jego piosenki — E. Czern y. 23.00 II wydanie Dziennika. 23.15 Wład. sportowe. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Piosenki — mistrzów pio senki. 17.30 „Wybraniec” — odc. 17.40 Raz na ludowo. 18.00 Eks pressem przez świat. 18.05 „Pora zakupić bonzurki”. 18.25 Nagra j i śpiewaj. 19.00 Mała encyklo pedia wielkiego dramatu — Wi. Majkowski. 19.30 Swawole na pięciolini. 19.40 Stomperki z Warszawy. 20.00 Okienko lubels kich faceciostów. 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Wszy stko o Czarnym Ładzie — ma gazyń. 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę. 21.40 Na poboczu wiel kiej polityki. 21.50 K. Kurpiń ski — „Zabobon”, czyli krako wiacy i górale. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wiezo rów — zespół Nowi. 22.15 Odc. „Klubu Płkwicka”. 22.45 Kwa drans dla polskiego jazzu. 23.00 Pociąg baroku. 23.05 Muzyka no cą.

TELEWIZJA

5.30 „Droga na Zachód” film fab. prod. pol. (W). 9.35 Język polski dla klas I licealnych. 10.00 „Zołnierze Samochwa” (W). 10.55 Język polski dla klas V—VI „Kto zwycięży?” (zyci wość) z cyklu: „O miejsce wśród ludzi”. (W). 12.00 Dla szkół: dla klas II i III. „Ja i mój dom” (W). 12.30 Przysposo bienie rolnicze (z Łodzi). 15.05 Przysposobienie rolnicze (z Ło dzi). 15.40 Matematyka I roku. „Skale funkcyjne” (z Wrocławia). 16.15 Matematyka I roku. „Ciągi liczbowe” cz. I (z Wrocławia). 16.45 Dziennik (W). 16.55 Dla młodych widzów: „Latający Holender w szklanych” (z Gdańska). 17.35 Wiadomości dnia (Ł). 18.00 „Książka, twój przy jacieł” — teleturniej (W). 18.30 „Po szóstej” — TV Klub Mo dziołowy (W). 19.00 „Dialog z milionem” — rep. filmowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dzien nik (W). 20.00 Sprawozdanie z przebiegu obrad V Zjazdu PZPR (W). Po sprawozdaniu: „Kamo — niebezpieczna misja” — film fab. prod. radz. (z Ka towic). Dziennik (W).

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże, okresami możliwe opady deszczu lub mżawki, mglisto. Temperatura maksymalna ok. 5 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich. Jutro pogoda bez zmian.
Dziś słońce zajdzie o 16.56, a jutro weździe o 6.02.
Imieniny obchodzą dziś Witold i Mateusz.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ”, Łódź 1, skrytka nr 99. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami; Redakto naczelną 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (recepty nie zamawiać), kulturalny 223-05, „Panorama” i foto-reporterzy 378-97. Redakcja nocna 378-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy Książk „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznej 158 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do 84bicya w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.